Nr 185. Dnia 20 sierpnia. Sobota. Dnia 8 (20) sierpnia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata poczt. a za przesyłkę rs. 1 kopiejek 26 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ś. Bernarda Opata.
Jutro: ś. Joanny Fremiot Wdowy.
Poniedziałek: śś. Symforjana i Tymoteusza.
Wtorek: ś. Filipa Ben. Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 52
Zachód „ „ 7 „ 14
Długość dnia godzin 14 minut 22
Ubyło „ „ 2 „ 21

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Bartłomieja Apostoła.
Czwartek: ś. Ludwika króla.
Piątek: ś. Zefiryna Papieża M.
Sobota: ś. Cezarjusza i *Przenies. św. Każm*

— Jutrzejszej niedzieli w czterech jednocześnie świątyniach Pańskich obchodzone będą doroczne pamiątki poświęcenia tychże przybytków Pańskich, a mianowicie:

w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek);

w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej;

św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży—i parafialnym śśw. Wawrzyńca i Stanisława na Woli.

W kościele św. Jacka przy ulicy Freta, przypada w dniu jutrzejszym doroczny obchód pamiątki patrona tejże świątyni, św. Jacka Wyznawcy.

Wotywa przed ołtarzem uroczystującego Patrona rozpocznie się o godzinie 10-tej zrana; Suma o 11-tej, a Nieszpory o 4-tej po południu.

Słowo Boże głosić będą:

JX. Dębicki zrana po Wotywie—a JX. Wierzbiłło w czasie Nieszporów.

W kościele zaś Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), rozpocznie się dzisiejszemi odpustowemi Nieszporami, obchód dorocznej uroczystości św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal, który jutro w dalszym ciągu przez całodzienne nabożeństwo z odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z kazaniami tak zrana jak i po południu odbywać się będzie.

W dniu jutrzejszym też, o godzinie 9-tej rano odprawioną zostanie Wotywa do Ducha świętego, na intencję bractwa Pocieszenia Matki Boskiej, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, a po Nieszporach tegoż dnia, o godzinie 4-tej po południu, odbędzie się roczna sesja elekcyjna, na którą przełożeni Arcy-Bractwa zapraszają tak Braci jak i Siòstr.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, 11-tą po Świątkach, zapisaną jest u Marka św. w rozdziale 7-mym: „O uzdrowieniu głuchoniemego.“

Z ostatniej poczty.

Petersburg 18-go sierpnia. — *Praw. wiest.* donosi, że książę Łobanow-Rostowski, nadzwyczajny poseł w Londynie, otrzymał urlop na trzy miesiące.

Petersburg 18-go sierpnia.—*Nowoje wremja*, omawiając wiadomość poczerpniętą z zagranicznych gazet o zamierzonej jakoby przez ministra spraw wewnętrznych reformie biurokratycznych obyczajów, utrzymuje, iż nie powinno tu iść o samo zmniejszenie etatów i ograniczenie w wydatkach na utrzymanie urzędników, o czem już nieraz i oddawna była mowa, ale raczej o usunięcie kancelaryjnego rutynizmu tak szkodliwie oddziaływającego na bieg interesów, o zmianę sposobu obsadzania posad, a zwłaszcza korzystnych a nie wymagających pracy, i t. p. rozmaitych dawniej istniejących nienormalnych zwyczajów.

Petersburg 18-go sierpnia. — *Petersburskie wiedomosti*, zastanawiając się nad ekonomicznemi warunkami Rosji, występują z wnioskiem założenia banku ludowego i jednocześnie podają w zarysie projekt takiej instytucji. Redakcja wyraża nadzieję, że myśl ta znajdzie przychylne przyjęcie u rządu i pisze, że „instytucje ziemskie oraz samoistny bank ludowy—są to nowe żywioły, które zwolna wyprą rutynę biurokratyczną i w sferach rządowych nawet otworzą pole nowym siłom.“ Dziennik wierzy w to, że bank ludowy może przyczynić się skutecznie do podniesienia kursu waluty rosyjskiej.

Petersburg 18-go sierpnia.—*Nowoje wremja* donosi, że przy ministerstwie komunikacji utworzoną została komisja, pod prezydencją b. towarzysza ministra p. Selifontowa, do zrewidowania obowiązującej obecnie ustawy dróg i komunikacyj.

Moskwa 18-go sierpnia. — *Moskowskij telegraf* donosi, że wkrótce w moskiewskim sądzie okręgowym sądzonym będzie szereg procesów politycznej treści.

Moskwa 18-go sierpnia. — *Moskowskij telegraf* donosi, że w tych dniach w moskiewskim sądzie okręgowym będzie sądzoną sprawa niejakiego Bajstriukowa, obwinionego o spełnienie licznych kradzieży. Bajstriukow służył w policji i nawet po reorganizacji nie utracił służby. Jest on posiadaczem perskiego orderu Lwa i Słońca.

Kijów 18-go sierpnia.—Do *Kijewlanina* telegrafują z Łubny, że zaszłe tam w d. 27 lipca (8 sierpnia) nieporządki ograniczyły się na zburzeniu jednego kramiku, dwóch domów na Podole i jednego podmiejskiego szynku. Z rozkazu sędziego śledczego wzięto pięciu ludzi pod straż, prócz tego zaraz nazajutrz za naruszenie spokojności publicznej skazano siedmiu na areszt od dziesięciu dni do trzech miesięcy. Śledztwo ciągnie się dalej — aresztowano jeszcze pewną liczbę osób. W mieście spokojnie. Wkrótce spodziewają się przybycia gubernatora połtawskiego.

Londyn 18-go sierpnia. — Wychodzący tu *Jewish Wordl* w jednym z ostatnich numerów zamieszcza następującą wiadomość: „Baron Maurycy Hirsch z Paryża, spędzający tegoroczne lato w Karlsbadzie, oświadcza, iż gotów jest ofiarować sto tysięcy franków, dla przyjścia w pomoc żydom rosyjskim emigrującym do Ameryki.“

Nowa kolej.

V.

Paragrafami 41, 42 i 43 ustawy włożony został na Towarzystwo obowiązek utworzenia kapitałów pomocniczych: *zapasowego* i *obrotowego.* Pierwszy z nich służyć ma: *a*) dla gruntownego odnawiania drogi z jej przynależytościami; i *b*) na pokrycie nadzwyczajnych wydatków przy naprawie drogi. Kapitał obrotowy ma służyć na zakupno materjałów i zapasów przy eksploatacji drogi.

Kapitał zapasowy Towarzystwa tworzy się z ewentualnych pozostałości funduszu półmiljonowego, stanowiącego część kapitału zakładowego i oddanego do rozporządzenia ministerstwa komunikacji; i *b*) z corocznych dopłat Towarzystwa w stosunku 5% od czystego dochodu w ciągu lat 10—a następnie w stosunku 2%; jeżeli kapitał zapasowy zwiększy się tak dalece, że stanowić będzie 15% kapitału zakładowego, t. j. jeżeli dojdzie do cyfry 4 miljonów rs., to dalsze dopłaty Towarzystwa zostają wstrzymane.

Kapitał obrotowy tworzy się z sumy rs. 421,000, potrąconej, o czem już była mowa, z ogólnego kapitału zakładowego.

Trzecia część ustawy (§§ 47, 48, 49, 50 i 51) omawia prawa i obowiązki akcjonarjuszów. Notujemy

Po katastrofie.

Praga, 17-go sierpnia.

Wielkie nieszczęścia, spadające na pojedyńcze osoby, zwykle w pierwszej chwili ogłuszają, po pewnym czasie dopiero sprowadzając reakcję, która się w najrozmaitszy sposób objawia.

Grom, co dotyka ogół, wywołuje podobne skutki, z tą różnicą, iż budzi większą zaradność, bo siłami wspólnemi łatwiej złe przebyć i środki obrony wynaleść.

W poprzednim liście moim, pisanym pod wpływem strasznej chwili, oddałem się cały wrażeniu, wywolanemu boleścią; zdaje mi się, że w takim stanie duszy odzwierciadlało się usposobienie w owej chwili całego naszego społeczeństwa...

Beznadziejna rozpacz owładnęła serca wszystkich; niedługo to jednak trwało; energja, chwilowo zagłuszona, wzniosła szlachetne czoło i powołała ogół do myślenia nad środkami zaradczemi.

Pisząc do was poprzednio, miałem przed oczyma płomienie i złowrogi słup dymu, co znęcał się nad naszym pomnikiem, słyszałem płacz i zawodzenia tłumów... któżby się na taki widok łzom oparł!

Za chwilę potem, gdy smutna wieść rozeszła się, kraj cały był pod wpływem takichże uczuć; wkrótce jednak głos rozwagi przemógł namiętność żalu i przemówił w imię potrzeby odbudowania teatru.

W miarę wpływu czasu i chłodnego poglądu szkoda poniesiona rosła pod względem liczebnym; rachowano ile pracy i pieniędzy nowa budowla kosztowała... znój ten i nadzieje stały się igrzyskiem losu!

Wzniesienie nowego teatru miało pociągnąć nowe kłopoty i wydatki, lecz myśl, raz powzięta, nie lęka się przeszkód, bieży ona orlim polotem do swojego celu, co w imię wzniosłych, obywatelskich uczuć jej zaświeci...

Łzy więc i westchnienia ustąpiły przed potrzebą nowych poświęceń i pracy heroicznej na zebranie świeżych środków celem odbudowy przybytku.

Gotowość do ofiar ogółu naszego, co jednym głosem odpowiedział na hasło nowych składek, jest najlepszym dowodem jego żywotności.

Teatru narodowego już niema, a więc rozpoczynamy znów jego budowę!

Zdawałoby się, że ogień, co pochłonął ten piękny przybytek, ogrzał jeszcze bardziej serca wszystkich i powołał nowe siły do spełnienia raz powziętego planu...

Czesi gorączkowo przystąpili do dzieła, wzywając ludność wszystkich zakątków, gdzie brzmi nasz język, do przyjęcia udziału w sprawie odzyskania tego, co pożarł żywioł niszczący.

Teatru niema, lecz teatr będzie!

I echo nie przebrzmiało bez skutku...

Bogaci i biedni zbiegli się na to hasło i każdy, co mógł, znosił na ołtatrz wspólnej ofiary, głos ten znalazł odbicie i za granicą, wywołując wszędzie współczucie nad stratą, jaką ponieśliśmy; nawet ludność obco-szczepowa tym razem przystąpiła do tej sprawy, składając ze swojej strony dowody ofiarności.

Ludność miast i wsi znalazła się na posterunku, niosąc bez zwłoki swą pomoc.

Nie czas na płacz, tu potrzeba pracy i czynu, a więc... w jednej chwili kraj cały zamienił się w dobrze zorganizowane towarzystwo, co świętą miłością do spraw publicznych ogrzane, przystąpiło do urządzenia składek...

Od ofiar nikt się nie wyłącza... śpieszą wszyscy, nikogo nie potrzeba wzywać, nikomu przypominać; każdy obowiązek swój pojmuje i chętnie go wykonywa.

Aby mieć dowód ogólnego zapału, dosyć jest popatrzeć na dzienniki, w których kolumnowe spisy składek są widocznym dowodem szczodrobliwości ludu naszego na cele dobra ogólnego; z rogu obfitości spadają krajcary i szóstki na równi z guldenami i złotem... a rezultat dochodzi do setek.

Wytrwałość, o którą tak trudno w sprawach zbiorowych, tym razem nie zawiedzie nas; uczucia obywatelskie są jej drabantem.

Zresztą fakta mówią za siebie... w ciągu dni pięciu zebrano 200 tysięcy reńskich; suma iście pokaźna pokrywająca piątą część szkody.

W kwocie tej figuruje 50,000 reńskich od gminy praskiej, tyleż od kasy oszczędności; serce się raduje patrząc na tę solidarność w najdroższych naszych interesach.

Dodajmy, że w prezydjum rady miejskiej przyjmują się pojedyńcze ofiary, co z dniem każdym wzrastają; seciny osób różnego stanu i obojga płci tłoczą się do kasy tej, aby w niej składać swój grosz wdowi.

Oto ilustracja...

Wczoraj przyszła tam jakaś biedna dziewczyna i złożyła reński, obiecując, iż za miesiąc przyniesie drugi, który musi zaoszczędzić...

Była to służąca, otrzymująca 5 reńskich miesięcznej płacy!

Z takich pieniędzy budował się dawny i z takich powstanie nowy przybytek!

Przykładów podobnych, jak z ową dziewczyną, możnaby setki przytoczyć.

Jedyna to nasza na teraz pociecha, która, lubo nie usuwa wielkiej straty, wszelako rodzi pewność, iż ją niezadługo powetujemy!

Edward Jelinek.

z nich ważniejsze: Wypłata gwarantowanego przez rząd procentu od akcyj, dokonywaną będzie co pół roku; amortyzacja zaś akcyj i obligacyj odbywać się będzie corocznie. Akcje i obligacje przyjmowane będą przez kasy państwowe jako kaucja, po cenie ustanowionej przez ministra finansów.

Każde trzydzieści akcyj dają prawo do jednego głosu, ale jeden akcjonarjusz nie może mieć więcej od tej liczby głosów, jaka daje prawo władania $\frac{1}{10}$ kapitału zakładowego.

Przechodzimy do *czwartej części* ustawy o zarządzie drogi.

Zwierzchni zarząd drogi żel. iwangorodzko-dąbrowskiej, zarówno co do budowy jak i eksploatacji, wkłada się na *radę zarządzającą* (Prawlenje). Siedlisko rady zarządzającej jest w Warszawie. § 53 wylicza szczegółowo wszystkie przedmioty zajęć rady, nie będziemy je powtarzać, bo wypływają one z samego pojęcia o zwierzchnim zarządzie drogi.

Rada zarządzająca składa się z pięciu członków, wybranych przez ogólne zebranie akcjonarjuszów i dwóch członków, wybranych przez rząd, z tych jeden z ministerstwa komunikacyj, a drugi z ministerstwa dóbr państwa. Jeżeliby okazało się potrzebnem mianowanie jeszcze jednego członka z ramienia ministerstwa finansów, to tenże będzie naznaczony przez właściwego ministra. W czasie uruchomienia wojsk, albo wojny, ministerstwo wojny ma również prawo wprowadzić do składu rady zarządzającej swego reprezentanta; członkowie rady zarządzającej (ze strony Towarzystwa) wybierają się na lat trzy, następnie co rok jeden z nich występuje i ogólne zebranie akcjonarjuszów wybiera na jego miejsce innego.

Oprócz członków rady zarządzającej, ogólne zebranie akcjonarjuszów wybierać jeszcze będzie czterech *zastępców* (kandydatów). Członkowie i zastępcy wybywający mogą być wybrani nanowo. Z ogólnej liczby pięciu członków rady, czterech powinno być rosyjskimi poddanymi. Jestto ustępstwo zrobione prawdopodobnie dla zagranicznych kapitalistów, którzy jeżeli wezmą udział w przedsiębiorstwie, będą chcieli mieć zapewne swego przedstawiciela w łonie zarządu.

Członkowie rady zarządzającej wybierają corocznie z pomiędzy siebie *prezesa*; o vice-prezesie w ustawie mowy niema.

Rada zarządzająca zbiera się w razie potrzeby, na wezwanie prezesa; w każdym razie nie rzadziej, jak raz w tydzień. *Posiedzenia rady* uważają się za prawomocne, jeżeli obecnym jest na nich przedstawiciel rządu i przynajmniej trzech członków ze strony akcjonarjuszów, lub ich zastępców. Decyzje rady zapadają większością głosów członków ze strony akcjonarjuszów.

Podług § 55 „rachunkowość, sprawozdania i cała korespondencja rady, odnosząca się do zarządu drogą, zarówno z instytucjami jak i osobami rządowemi, powinna być prowadzoną w języku rosyjskim.“ Z takiego orzeczenia wnosićby należało, że wewnętrzna korespondencja pomiędzy organami wykonawczemi drogi żel. i korespondencja rady z instytucjami i osobami prywatnemi może się odbywać w języku krajowym. Byłoby to rzeczą ze wszech miar pożądaną z uwagi na to, że znaczna część urzędników i oficjalistów kolejowych nie włada dostatecznie językiem państwowym.

Każdy członek rady, wybrany przez akcjonarjuszów, obowiązany jest przy objęciu swoich obowiązków złożyć 100 akcyj (po 125 rs. metalicz.) akcje te przechowują się w kasie Towarzystwa i nie mogą być wydane właścicielowi, dopóki nie zostanie zatwierdzone przez ogólne zebranie akcjonarjuszów sprawozdanie roczne z budowy resp. eksploatacji.

Pensje członków rady ustanawia ogólne zebranie akcjonarjuszów, nie mogą one jednak przenosić 20 tysięcy rs. rocznie, nie licząc dywidendy; zastępcy mogą również otrzymywać pensję.

§ 57 ustawy określa prawa i obowiązki *członków rady zarz., delegowanych przez rząd*. Mają oni tylko głos doradczy, ale za to mocni są zaprotestować każde postanowienie rady i poddać pod rostrzygnięcie ministra komunikacyj. Członkowie tacy pobierają od rządu pensję w stosunku 5 tysięcy rubli rocznie; żaden z nich nie może być wybrany prezesem rady, ani brać udziału w wyborze tegoż.

Bezpośrednie zawiadywanie i zarząd techniczny projektów i *budowy* drogi dąbrowskiej powierzony jest (§ 58) *inżenierowi głównemu*, mianowanemu przez radę i zatwierdzonemu przez ministra komunikacyj. Inżenier główny odpowiedzialnym jest bezpośrednio przed rządem, Towarzystwem i radą, za ścisłość i prawidłowość wszystkich robót. W razie nieporozumienia w sprawach technicznych pomiędzy inżenierem głównym i radą, roztrzyga minister komunikacyj.

Wszystkie prawa i obowiązki inżeniera głównego przechodzą następnie, z otwarciem eksploatacji na *dyrektora* drogi (*uprawlajuszczyj*); on również (§ 59) może w kwestjach spornych apelować od decyzyj rady do ministra komunikacyj.

Komisja rewizyjna składa się (§ 60) przynajmniej z 3-ch akcjonarjuszów, wybranych przez ogólne zebranie. Minister komunikacyj ma prawo naznaczyć do tej komisji swego delegata, który ma głos doradczy i prawo protestu. Członkowie kom. rew. mogą pobierać pensje, suma ich jednak nie powinna przenosić 3 tysięcy rubli.

W przyszłym artykule pozostaje nam jeszcze streścić ostatnią część ustawy o ogólnych zebraniach, inspekcji rządowej, o prawie interwencji rządowej, i odkupieniu drogi, oraz dodać kilku ogólnych uwag.

E. P.

Wycieczka przyrodników i lekarzy.

VI.

W Zakopanem, przyjazd nasz sprawił popłoch pomiędzy mającemi nas przyjąć przedstawicielami Towarzystwa tatrzańskiego.

Spodziewano się nas za dnia, a my zdążyliśmy o 8 i pół wieczorem; wskutek tego nastąpiły pewne trudności co do rozmieszczenia nas po mieszkaniach prywatnych. Stało się to zaś dlatego, że nie ofiarowano nam stodoły, jakeśmy się tego spodziewali, lecz rozesłano cyrkularz do gości zakopiańskich, a ci okazali dla nas tyle sympatji, że poustępowali nam izb w swych ciasnych mieszkaniach. Pozostawało tylko przedstawicielom Towarzystwa tatrzańskiego trzymać na pogotowiu ludzi, którzyby nam przewodniczyli w wyszukaniu przeznaczonego miejsca noclegu.

Nie ulega wątpliwości, że do pełnienia tej funkcji, w braku ludzi zależnych od Towarzystwa, znalazłoby się wielu ochotników z pomiędzy publiczności. Ale... ponieważ spóźniliśmy się, więc trudno nam było znaleźć przedstawicieli Towarzystwa tatrzańskiego, nie mówiąc już o przewodnikach. Jest to drobnostka, niewarta może zaznaczenia, ale do podniesienia jej zobowiązali mnie koledzy, którzy długo błądzić musieli, albo też narażeni byli na nocleg niewygodny, kiedy wiele mieszkań (np. 2 łóżka u dra B.) pozostało niezużytkowanych; zresztą jeśli nie dla siebie, to dla gości czeskich musimy wymagać pewnych względów.

Nazajutrz Towarzystwo tatrzańskie urządziło nam wycieczkę do doliny Kościeliskiej. Ze szczupłych swych funduszów wyznaczyło ono pewną sumę, dopełniło ją ze składek osób mających przyjąć udział w wycieczce i przy źródłach Czarnego Dunajcu, obok bramy Kraszewskiego i altany Goszczyńskiego, zastawiło ucztę, jakiej może dotąd dolina Kościeliska nie widziała. Ale zacząłem od końca.

Przyjechaliśmy kilkudziesięciu wózkami do altany Goszczyńskiego, a ztamtąd jak zwykle ruszyliśmy pieszo. Pogoda, najważniejszy czynnik w takich razach, sprzyjała nam jak dotąd. Towarzystwo rozsypało się po całej dolinie; większość, która pierwszy raz w niej była, zachwycała się na każdym kroku...

Szedłem z posłem Tonnerem; co chwila wydawał czcigodny mąż okrzyki zdumienia i choć trzymał się zdala od towarzystwa, aby mu wrażeń nie mąciło, przyrzekał sobie jednak, że powróci tu, samotny, aby się oddać wyłącznie temu co niemcy *Naturgenuss* nazywają...

Podczas tej przechadzki poznałem praktyczność Tonnera. Dwaj młodzi juhasi zbliżyli się do nas, prosząc abyśmy kupili od nich „kocie łapki“ (szarotę, roślinę właściwą wysokim górom); wziąłem od jednego z nich kwiatek i dałem mu dwa centy. Był bardzo zadowolony z zapłaty, ale Tonner wziąwszy kwiatek w rękę zapytał:

— Czy umiesz czytać?

— Nie umiem.

— A to masz tylko dwa centy; gdybyś umiał, dostałbyś 10 centów.

— Ja umiem—odezwał się drugi juhas.

— A to zobaczymy...

Podaliśmy mu jakąś książeczkę na której wysylabizował dwa wyrazy.

— Umiesz już trochę—rzekł p. Tonner—i oto masz 10 centów; będę tu w roku przyszłym i jeśli się okaże, że jeszcze lepiej czytać się nauczyłeś, to dostaniesz 20 centów.

Zrobiło to na juhasach większe aniżelim się spodziewał wrażenie. Jestem pewny, że się pilnie przez zimę będą uczyli. Oby metoda p. Tonnera zyskała jaknajszersze rozpowszechnienie.

Doszliśmy do szałasów Smytni. Po ochłodzeniu się mlekiem, które ani słodkiem ani zsiadłem nie było, rozpoczęliśmy odwrót. Przy skale Pisanej czekał na nas dr Chałubiński ze swymi góralami specjalistami od „herby“ (herbaty) i częstował nią spragnionych turystów.

Gdyśmy się zbliżyli do Bramy Kraszewskiego, zagrzmiały salwy z ręcznej broni, a delegaci Towarzystwa tatrzańskiego zaprosili nas do podwieczorku *à la fourchette*...

Rozpoczęły się liczne toasty. Anczyc miał piękną mowę, którą witał członków zjazdu wogóle a czechów w szczególności. Nastąpiły potem inne przemowy, polskie i czeskie, mające głównie za przedmiot przyjaźń dwóch narodów.

Wieczorem, w Zakopanem, dany był wieczór tańcujący w kasynie Towarzystwa tatrzańskiego; bawiono się ochoczo—jak rzadko.

Nazajutrz jedni z kolegów poszli przez Zawrot do Morskiego Oka, drudzy udali się tam wózkami, z zamiarem niewrócenia już do Zakopanego, inni wreszcie pozostali w Zakopanem dla odpoczynku lub dalszych wycieczek; towarzystwo więc rozproszyło się, straciło swój dotychczasowy charakter, wycieczka skończyła się dnia 31 lipca.

Wycieczka zjazdowa miała podobnie jak sam zjazd charakter towarzysko-naukowy i podobnie jak on udała się wybornie.

Poczyniono znajomości, zbliżono się, poznano bliżej swą wartość, widziano własnemi oczami to, o czem się dotąd tylko słyszało, spostrzeżono wiele szczegółów, których w książkach niema. Lekarze nasi a więc i pacjenci zyskali to, że osobiście poznali ważniejsze zdrojowiska galicyjskie, że z większą niż dotąd dokładnością będą je umieli zastosowywać do potrzeb i usposobień pacjentów. Zdrojowiska, ten niemały czynnik bogactwa krajowego, skorzystały z jednej strony na rozgłosie, a z drugiej na wielu trafnych uwagach, które od bezstronnych przedstawicieli pacjentów usłyszały, a które ku ich postępowi są skierowane...

Nie byłbym tłumaczem myśli członków zjazdu i wycieczki, z naszego kraju przybyłych, gdybym w tem miejscu pominął sposobność szczerego podziękowania kolegom galicyjskim za ich serdeczną gościnność, gorącą sympatję, jaką nam na każdym okazywali kroku. Byliśmy zawsze dla nich na pierwszym planie, zaraz po czechach, którym jako gościom dalszym bezwarunkowo pierwszeństwo się należało. Dziękujemy też społeczeństwu, dziękujemy gościom krynickim, żegiestowskim, lubowelskim, szczawnickim, dziękujemy specjalnie gościom zakopańskim, których zachowanie się względem nas było nad wyraz życzliwe, braterskie w najściślejszem znaczeniu tego wyrazu.

Tych objawów sympatji nie możemy przyjąć, jako odnoszących się do nas specjalnie; jesteśmy przekonani, iż kierowała niemi idea, będąca organiczną funkcją tych, co ją wyznają, idea domagająca się objawu i w możności objawiania się znajdująca swoje zadowolenie. Jeśli się ona zamanifestowała względem adeptów nauki — to tem lepiej. Szacunek dla nauki, dla okazanego przez jej adeptów dążenia do wspólnych celów, do towarzyskości, że się tak wyrażę, jest ważnem *signum temporis*.

Na jednej z uczt Tonner zakończył swój toast, mówiąc o nauce i łączności *in hoc signo vinces*! Braterstwo kierowane wiedzą tworzy skałę, o którą się tak jak o szczyty tatrzańskie nawałnice rozbijają. Idźmy dalej w kierunku postępowego rozwoju wiedzy ogrzanej wzajemną sympatją, krokiem spokojnym, rozważnym a pewnym i zdawajmy sobie od czasu do czasu rachunek częściowy z postępu, jakiegośmy na polu wiedzy, łączności towarzyskiej i wspólnej pomocy dokonali.

Bronisław Rejchman.

Nagrobek w kolegjacie łowickiej.

Pobożnością przodków naszych wznoszone kościoły nietylko są świadectwem gorąco w ich sercach żywionej wiary, ale nadto dają wymowny dowód minionej świetności...

Świątynie nasze są po większej części panteonami przechowującemi szczątki mężów, którzy czy to w boju, czy w radzie, czy w hierarchji duchownej wybitne i nieraz przeważne na losy kraju zajmowali stanowiska.

Do rzędu takich świątyń zalicza się i kościół łowicki sięgający początkiem swoim XV wieku, w teraźniejszej zaś swojej postaci w r. 1650 przez Macieja Łubińskiego, arcybis. gnieźnieńskiego, wzniesiony.

Jedenastu dostojników naszego kościoła, wielu prałatów i kanoników, oprócz innych świeckich znakomitego rodu osób, spoczywa pod jej sklepieniami a pamięć ich okazałe uwieczniły kaplice i grobowce.

Powiernik Zygmunta Augusta Jan Przerebski, wierna rada tegoż króla i pierwszy interrex Jakób

Uchański, dalej Jan Tarnowski, Henryk Firlej, Jan Wężyk, Jan Lipeski, Maciej Łubieński, Wacław i Aleksander Leszczyńscy, Prażmowski, Komorowski, oto poczet zasłużonych mężów, jaśniejących niegdyś na świeczniku naszego kościoła i kraju, a zarazem wiernych sterowników jego nawy zarówno w pomyślnych jak przeciwnych losach.

Ściany i filary kolegjaty łowickiej zdobi nadto dziesięć nagrobków prałatów i kanoników, a wyryte w marmurze epitafja świadczą o położonych przez nich zasługach dla kraju i ołtarza.

Z pomiędzy tych ostatnich na szczególną zasługuje uwagę umieszczony w prawej nawie kościoła nagrobek księdza Adama Kazimierza *Oporowicza*.

Malowany na blasze ponad napisową płytą jego wizerunek zastanawia swoją podwójną twarzą o czterech oczach, dwóch nosach i dwojgu ust; cała zaś ta niezwykła głowa spoczywa na jednym tułowie i jedną czapką czy biretem nakryta.

Według podania przechowującego się dotąd u mieszkańców Łowicza, ks. Oporowicz rzeczywiście odznaczał się tak dziwnem zboczeniem natury...

Jedna z tych twarzy miała być tylko pozorną, uposażony zaś nią kapłan tylko na mocy uzyskanej dyspensy Stolicy apostolskiej wszedł do stanu duchownego.

Uczony badacz naszej przeszłości, F. M. Sobieszczański w opisie Łowicza (*Encyk. powsz.* t. 17) takie o tym nagrobku wyraża zdanie:

„Zważywszy, że Oporowicz żył w końcu XVII w., a zatem w czasach nie nader odległych, że o tak szczególnem zjawisku żadne społczesne nie wspominają pisma, że także o tem kalectwie ani o dyspensie papiezkiej nie można się doczytać w dość obszernym napisie nagrobka; zważywszy mianowicie, że ten portret, jakkolwiek przez biegłego w sztuce swojej mistrza robiony, z dwóch stron jest cieniowanym, co się wszelkim zasadom optyki sprzeciwia, ledwieby ręczyć nie można, że Oporowicz był zupełnie człowiekiem takim jak inni, i że cała legenda o jego dwóch twarzach jest urojeniem spowodowanem umyślną lub przypadkową igraszką malarza“.

Ten ostatni domysł Sobieszczańskiego nie zgadza się, zdaniem naszem, z istotą rzeczy; ówczesne bowiem, dbałe o swoją powagę duchowieństwo, nie dopuściłoby tak śmiałej i na ironję zakrawającej igraszki malarza, tem bardziej, gdy wyrażone na nagrobku godności świadczą, jak poważne ks. Oporowicz zajmował stanowiska.

Jakoż, dwulicowy nasz prałat, według wspomnionego napisu, był doktorem obojga prawa, protonotarjuszem apostolskim, kapelanem arcybisk. Wężyka, sędzią konsystorza pod Andrzejem Trzebickim bisk. krakowskim, kanonikiem łęczyckim i łowickim; umarł przeżywszy lat 74, daty jednakże jego skonu nagrobek nie wskazuje.

Czy więc w tem janusowem obliczu ks. Oporowicza, malarz nie miał na myśli upostaciowania jego mądrości, przezorności i wszechstronnej wiedzy i nauki?

W podaniu tej pobieżnej wiadomości o niezwykłym w swoim układzie i zagadkowego znaczenia wizerunku chcieliśmy głównie zwrócić uwagę naszych archeologów i poddać go bliższemu badaniu znawców; nastręcza się bowiem jeszcze myśl, czy ówczesny artysta, twórca portretu, nie nakreślił go podwójnie.

Być może, że niezadowolony z pierwiastkowo nadanego twarzy kierunku, odwzorował ją z przeciwnej strony, nałożywszy farbę na poprzedni wizerunek, a ten z czasem, gdy barwy spłowiały, na jaw wystąpił.

Wątpliwość tę, tylko oko artysty znawcy, po bliższem rozpatrzeniu, mogłoby rozstrzygnąć.

Nie możemy jeszcze pominąć dość naiwnej w końcu epitafjonu księdza Oporowicza wyrażonej przestrogi w tych słowach:

„*Vos vero doctores scitote, quia moritur doctus pariter ut indoctus*“ (wy uczeni wiedzcie, że zarówno umiera uczony jak i prostaczek.)

Ad. Gr.

— Dzisiejszy dalszy ciąg *Kurjera* mieści następujące artykuły:

„Pięćdziesięcioletni jubileusz Straussa“ (wraz z tekstem pierwszego jego walca);

„Z literatury francuskiej“;

„*Fiat*“ (wiersz).

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Jw. główny Naczelnik kraju, jenerał-adjutant Albedyński, powraca w dniu dzisiejszym o godzinie 7 minut 33 wieczorem z Petersburga do Warszawy.

= *Nowosti* słyszały, że kwestja co do zniesienia przywilejów nadanych rozmaitemi czasami zagranicznym kolonistom w krótkim czasie zostanie rozstrzygniętą w drodze prawodawczej.

= Według *Nowosti*, rada państwa na jednem z pierwszych swoich posiedzeń ma roztrząsać przedstawienie ministra oświecenia o zwiększeniu o 100,000 rubli kredytu wyznaczanego corocznie na zakładanie i utrzymywanie szkół ludowych.

= *Nowaja gazeta* pisze, że ministerjum finansów pracuje obecnie nad obmyśleniem środków zwiększenia dochodów skarbu z akcyzy od tytuniu. Projektowane są pewne zmiany w obecnej ustawie a nadto podobno i radykalna zmiana w samym systemie pobierania opłaty akcyznej. Zamiarem jest pobieranie akcyzy od tytuniu w stanie surowym.

= Gazety rosyjskie piszą, że ze względu na niedostateczność obowiązujących obecnie przepisów dotyczących kontrawencyj celnych uznano za właściwe podzielić owe kontrawencje na pięć kategoryj, a mianowicie: 1) niezachowanie formalności, przysparzające niepotrzebnej pracy urzędnikom celnym, 2) naruszenie prewencyjnych przepisów celnych oraz naruszenie wszelkich prawideł i form co do przywozu i wywozu niezabronionych towarów nieobciążonych cłom albo też naruszenie przepisów celno-policyjnych, 3) rzeczywiste naruszenie taryfy co do towarów podlegających ocleniu czyli kontrabanda, 4) takież same naruszenie taryfy co do towarów zakazanych albo wzbroniony handel i 5) naruszenie taryfy w połączeniu z innemi przestępstwami, albo powtórzenie lub stałe zajmowanie się kontrabandą albo wzbronionym handlem.

= W objaśnieniu wiadomości podanej przez *Nowosti* o zamierzonem zniesieniu podatku państwowego od biletów kolejowych, zwykle dobrze poinformowany *Porjadok* pisze: „Z powodu wieści o zniesieniu z początkiem r. b. podatku od biletów osobowych na drogach żelaznych donoszą nam, że sprawa ta rzeczywiście została podniesioną, ale jeszcze nie jest zdecydowana. Odnośny projekt przedstawiony został obecnie do rady państwa. W razie jeżeli rada państwa zgodzi się na zniesienie podatku, to nastąpi z początkiem roku przyszłego.“ Wnosząc z powyższego komunikatu sprawa zniesienia najniepopularniejszego z podatków weszła na dobrą drogę, niema bowiem wątpliwości, że rada państwa zatwierdzi przedstawienie ministrów finansów i komunikacyj. Motywów takiej reformy odszukać łatwo. Rozwój przemysłu i handlu tak wielkiego państwa, jak Rosja, wymaga przedewszystkiem ułatwienia w komunikacji, nakładając więc hamulec na możność stykania i łączenia się z sobą krajów i prowincyj, narodów i ludzi, działa się przeciwko temu rozwojowi. Niedość na tem. Jak wiadomo, znaczna większość dróg żelaznych rosyjskich nie przynosi dochodu, skarb więc musi tytułem gwarancji dopłacać rok rocznie miljony. Ponieważ zaś podatek kolejowy wpływa na zmniejszenie ruchu osobowego i dochodu dróg żelaznych, przeto skarb państwa na podatku biletowym nic nie zyskuje, bo to co otrzymuje z podatku dołożyć musi do gwarancji. Jestto proste przekładanie z jednej kieszeni do drugiej.

= Droga żelazna warszawsko-wiedeńska miała w lipcu r. b. dochodu ogółem rs. 631,045 kop. 85½, w tymże czasie roku ubiegłego rs. 683,010 kop. 72½, a zatem w r. b. dochód zmniejszył się o rs. 51,964 kop. 87; na drodze warszawsko-bydgoskiej dochód ogólny w lipcu r. b. wyniósł rs. 119,167 kop. 47, w tymże czasie roku poprzedzającego rs. 112,494 kop. 42½, czyli, że w r. b. dochód zwiększył się o rs. 6,673 kop. 4½.

= Magistrat m. Warszawy układa obecnie projekt budżetu m. Warszawy na rok przyszły; wskutek kilku nowych źródeł dochodu spodziewaną jest znaczna przewyżka dochodu nad rozchodem w sumie siedmdziesięciu tysięcy rubli, co da możność tutejszemu magistratowi wczesnego uiszczenia raty miljonowej pożyczki, którą miasto zaciąga dla urządzenia kanalizacji i ulepszenia wodociągów.

= Czasowy komitet lekarski dla nadzoru za prostytutkami, istniejący przy p. oberpolicmajstrze m. Warszawy, posiada oddzielnego urzędnika, obowiązkiem którego jest nadzór nad prostytutkami w okolicach Warszawy. Obecnie, jak donosi *Warsz. Dniew.*, na skutek starań policji, rzeczonemu urzędnikowi dodanych zostanie dwóch konnych strażników. Wydatki w ilości 637 rs. rocznie przyjmuje na siebie kasa miejska.

= W dniu onegdajszym rozpoczęły się egzamina w miejscowej szkole realnej. 586 kandydatów zapisało się do nich, a miejsc mało stosunkowo pomimo otwartych nowych oddziałów. Tylko w 1-szej klasie wakuje 65 miejsc, w innych zaś po kilka zaledwie— 6, 8. Powodem tego braku wakansów jest ta okoliczność, że już w latach zeszłych w niższych klasach liczba uczniów—na skutek zezwolenia p. kuratora—znacznie przewyższała normę, prawem zakreśloną; obecnie przeto mogą być przyjmowani kandydaci do wszystkich klas, z wyjątkiem pierwszej, o tyle tylko, o ile do ogólnej liczby 80 pozostaje w nich miejsc, niezajętych przez uczniów promowanych z klasy niższej lub pozostawionych w nich na rok drugi. Dodać też musimy, że więcej stosunkowo miejsc wolnych znajduje się w klasie V i VI na wydziale handlowym.

= Krąży pogłoska, iż towarzystwo tramwajowe brukselskie na skutek odezwy magistratu ma zawrzeć umowę dzierżawną z głównym zarządem dróg żelaznych rosyjskich na lat pięć o wydzierżawienie dawnej linji tramwajowej, łączącej dworzec warszawsko-wiedeński z petersburskim; po upływie tego czasu, jeżeli magistrat wspomnionej linji nie wykupi, towarzystwo brukselskie samo przystąpi do wykupu na warunkach, które sobie już w teraźniejszej umowie zastrzega.

= Bank polski podaje do wiadomości, że w mającem nastąpić w dniu 20 sierpnia (1 września) r. b. 31-em losowaniu, stosownie do decyzji towarzysza ministra finansów z dnia 27 lipca r. b., zostanie wyciągniętych do wycofania z obiegu listów likwidacyjnych na sumę rs. 626,755 kop. 10.

= Z dniem 22-gim b. m., to jest od poniedziałku wskutek spodziewanego przyboru wody, przywróconą zostanie jazda pasażerska statkiem parowym między Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem; między Warszawą a Płockiem kursować będą większe statki.

= Język polski w szkołach.

W *Gaz. warsz.* czytamy co następuje:

„W planie godzin języka polskiego w średnich zakładach naukowych męzkich i żeńskich, w których język ten według ustaw i nowych rozporządzeń władzy wyższej powinien być wykładany, jak słychać zaproponowano co następuje:

W gimnazjach męzkich—godzin tygodniowych 19; z tych: dla klasy przygotowawczej, pierwszej i drugiej po trzy godziny; dla klasy trzeciej, czwartej, piątej i szóstej, po dwie godziny; dla klasy siódmej i ósmej, po godzinie.

W szkołach realnych godzin tygodniowych 18 po trzy godziny w każdej z sześciu klas.

W gimnazjach żeńskich godzin tygodniowych 18, po trzy godziny w każdej z sześciu klas.

Gdyby w gimnazjach męzkich wprowadzenie wykładu literatury przedstawiało trudności, wówczas projektowane godziny dla siódmej i ósmej klasy zostaną przeniesione do klasy przygotowawczej.

Nauka języka polskiego nie ma być obowiązkowa, a tylko dla życzących.

Płace nauczycieli pozostaną według dotychczasowej normy: w gimnazjach męzkich 600 rs. za 12 godzin obowiązkowych, w progimnazjach 400 rs. za 8 godzin i w szkołach realnych 500 rs. za 10 godzin.

Reszta godzin opłacaną będzie z oddzielnego funduszu, mającego się wyjednać u władzy wyższej.“

= Na pomnik Mickiewicza.

W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy od p. Hipolita Wawelberga z Petersburga rs. *500* na pomnik Adama.

Hojnemu ofiarodawcy składamy serdeczne podziękowanie.

= Muzeum.

Wystawa sztuki i starożytności pozostawi po sobie ślad trwały w postaci muzeum archeologji i sztuki, które ma powstać przy muzeum przemysłowem.

Nie potrzebujemy zdaje się pisać o znaczeniu podobnej instytucji, która nietylko może spełniać naukowe i przemysłowe zadanie, ale może stać się zarazem schronieniem pamiątek dziejowych.

Muzeum powstanie z darów i ofiarności publicznej. *Przegląd archeologiczno-bibljograficzny* donosi o darach, które zaczynają już wpływać, spodziewając się, „że liczba ich wzrośnie do znacznych rozmiarów, czego wielce pragniemy ze względu na konieczną potrzebę takiego muzeum w Warszawie, tak ubożuchnej pod względem instytucyj naukowego charakteru“.

Między innemi darami, które już nadeszły, p. Daniel Lesser ofiarował piękny serwis z porcelany koreckiej, złożony z 18 sztuk; hr. Ludwik Krasiński 300 rs. i kilkanaście okazów starożytności i sztuki; S. Wrotnowski i dr K. Benni oprócz pieniędzy spory zbiór porcelany z Korca, Baranówki, Belwederu, Sławska, Lubartowa, saskiej i z Capo di Monte.

Prócz tego nadesłali dary pp. hr. K. Przezdziecki, Edward Buczyński, A. J. Strzałecki, Neybauer, W. Kratkowski, St. Wołowski i inni.

= „Stańczyk“ na sprzedaż.

Znakomite płótno Matejki „Stańczyk“ wystawione jest obecnie na sprzedaż w... Paryżu.

Obraz znajduje się w *atelier* Pawła Merwarta nr 13, Avenue Frochet.

Czyż go kupią... francuzi?

= Z wyścigowego toru.

Kur. codz., organ Tow. wyśc. konnych w Król. Pol., odebrał wczoraj depeszę o rezultacie wyścigów odbytych w Carskiem siole.

W wyścigu Handicap pierwszy stanął u mety „Fortunat“ L. hr. Krasińskiego; drugi „Alars“ p. Leopolda Kronenberga.

W wyścigu *steaple chase* pierwszy przybiegł „Woltyżer“ hr. Aleksandra Berga.

Doniesienie zawiera prócz tego wiadomość, która pewno niemile dotknie sportsmenów.

„Kiejstut“, ów dzielny tryumfator, słynny rumak p. Grabowskiego, zabił się na miejscu w wyścigu z przeszkodami...

= Towarzystwo tanich produktów.

Jenerał Dubelt, książę Trubeckij, książę Dołgorukow, oraz kilka innych osób zawiązują w Petersburgu akcyjne towarzystwo tanich produktów.

Zadaniem towarzystwa będzie zaopatrywanie niezamożnej ludności w chleb żytni, mięso i inne produkta w dostatecznej ilości po cenie niższej od istniejącej.

Towarzystwo ma zamiar wypiekać chleb z 2,500 pudów mąki żytniej codziennie i sprzedawać go o kopiejkę taniej na funcie od cen teraźniejszych.

Nawet przy takiej obniżce towarzystwo przewiduje jeszcze dla siebie znaczne zyski.

Gdyby tak i w Warszawie chciano zawiązać podobne towarzystwo, przyniosłoby ono więcej korzyści prawdziwych, niż mnóstwo tyrad i dziennikarskich dysertacyj.

= Czy nie zawiele?

Jedno z pism miejscowych donosi o nowym teatrze letnim, który zostanie podobno *jeszcze* w tym roku otwarty w naszem mieście!

Świątynia Melpomeny pomieści się... naturalnie w ogrodzie domu położonego przy Nowym-Swiecie nr 41.

Przedsiębiorcą ma być p. Oziembło, restaurator. Czy nie zawiele? pytamy raz jeszcze...

= Dobry objaw.

W mieście Częstochowie do składek na restaurację kościoła parafjalnego pod wezwaniem św. Zygmunta króla przyłączyli się i miejscowi izraelici, wywdzięczając się duchowieństwu za jego obywatelską i prawdziwie chrześcijańską postawę w chwilach knowań antysemickich...

Kilku inteligentniejszych izraelitów gorliwie krząta się w tym celu pomiędzy współwyznawcami swoimi.

= Żniwa.

Zebrane dane statystyczne o urodzajach w Rosji europejskiej i Królestwie wskazują, że żniwo będzie obfite i że w niektórych miejscowościach zbiór zboża będzie w tym roku większy, aniżeli w którymkolwiek z lat ostatniego dziesięciolecia.

Wiadomość ta powinna wpłynąć na podniesienie kursu rubla, jeżeli inne czynniki nie staną temu na przeszkodzie.

= Pożary.

We wsi *Zawisna*, pow. częstochowskim, wskutek nieostrożności małych dzieci, pozostawionych bez opieki, wybuchnął pożar w domu włościanina Jana Szczerbaka.

Pomieniony dom i ruchomości, asekurowane na 2500 rs., spaliły się, nadto w płomieniach zginęło najmłodsze dziecko, mające dwa lata...

W majątku *Wilkówka*, pow. włoszczowskim, będącym własnością p. Adlera, wybuchnął pożar, który zniszczył dwie stodoły, śpichrz i stajnię, a w nim różne ruchomości, maszyny i narzędzia rolnicze.

Straty w ubezpieczonych nieruchomościach wynoszą 2922 rs., zaś w nieubezpieczonych ruchomościach 8400 rs.

W osadzie *Włoszczowie*, gub. kieleckiej, w miejscowym kościele wybuchnął pożar.

Świątynię ocalono, zaś różnych rzeczy kościelnych spaliło się na sumę 500 rs.

W mieście pow. *Biale*, gub. siedleckiej, wybuchnął pożar, który zniszczył 119 różnych zabudowań gospodarskich, ubezpieczonych na 9690 rs., zaś straty w nieubezpieczonych ruchomościach wynoszą 5655 rubli.

W m. *Kocku*, pow. łukowskim, tejże gubernji, spaliło się 5 domów mieszkalnych z zabudowaniami i ruchomościami.

Straty wynoszą 8,880 rs.

W m. *Kodniu*, pow. bialskim, wynikły pożar zniszczył 32 domów z zabudowaniami gospodarskiemi.

= Wypadki na prowincji.

— We wsi Bukownie 60-letni starzec powiesił się w ogrodzie.

We wsi Kosioły, pow. bialskim, spadł grad wielkości jaj gołębich, zrządzając szkody w zbożu na przestrzeni 350 morgów.

We wsi Janszykowicach, pow. nowoaleksandryjskim, gub. lubelskiej, włościanin Józef Petrol, w wieku lat 70, oskarżony o kradzież pszenicy, z rozpaczy powiesił się w stodole.

We wsi Wierzba, pow. zamojskim, chłopak Antoni Bochniak napadnięty został przez wołu i wskutek otrzymanych ran życie zakończył.

= Wypadki.

* Na Mazowieckiej pod nr. 11 Kazimierz G. spadł z wysokości 1-go piętra na bruk.

Odniósł on przytem ciężką ranę w głowę i złamał nogę wyżej kolana.

* Robotnicy pracujący przy budowie nowego domu na Śliskiej pod nr. 1, Franciszka J. i Piotr K., pokłócili się.

W kłótni zacięta kobieta, pochwyciwszy duży drąg drewniany uderzyła nim Piotra K. w głowę, raniąc go silnie.

* Rozwożący piwo Gotlieb G., na Marszałkowskiej najechał na omnibus drogi żelaznej konnej.

Uderzył on dyszlem konia do omnibusu zaprzężonego, przewrócił go i mocno pokaleczył.

* Antoni K., rozwożący cegłę na ulicy Twardej, najechał na Lejzera G., który upadł i potłukł się silnie i do szpitala odwieźć go musiano.

* Wczoraj, około godziny 7-mej po południu, w jednem z mieszkań w zamku zapaliła się podłoga pod piecem.

Ogień natychmiast ugasili znajdujący się dzielni strażacy.

* Kradzież.

Na Nalewkach odebrano od podejrzanej osoby znaczną ilość pieniędzy w różnych kuponach.

W domu pod nr 20 przy ulicy Żórawiej, z mieszkania nadkonduktora dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, skradziono złoty pierścień, binokle i garderobę.

= Na teatr czeski!

Strapionym srodze czechom płynie ze wszech stron doraźna pomoc.

We Lwowie dano już na ten cel teatralne przedstawienie, wkrótce odbyć się ma wielki festyn, nadto dziennikarze wydają oryginalne treścią i formą album, które ukończone zostanie w pierwszych dniach września.

Rada m. Lwowa wspomogła prażan sumą 1,000 guldenów.

Rodzą się też projekta w Krakowie, gdzie koło literackie weźmie inicjatywę.

W Pradze w kierunku tym panuje ruch szalony.

Wyzyskiwane są najrozmaitsze pomysły.

Onegdaj podobno restauracje i kawiarnie oddały dochód całodniowy na odbudowanie gmachu!

Damy czeskie usługiwały gościom...

Robotnicy związali się w stowarzyszenie i podjęli się usunięcia rumowiska, pracy dwumiesięcznej, bez wszelkiej nagrody.

Piękne to zaiste objawy...

= *Curiosum.*

W numerze 113 *Lodzer Zeitung* czytamy iście zastanawiającą wiadomość, którą tu przytaczamy w tłumaczeniu:

„Liczba gości kąpielowych wynosiła w końcu lipca 2,440 w „Szczawnich“ (w Galicji), 2,100 w „Ciehcineck“, 1,600 w Busku, 7,570 w Cieplicach, 9,940 w Marjenbadzie i około 18,000 w Karlsbadzie, nakoniec 220 w „Nowe Mikasto bei Kawa“.

Szanowna redakcja *Lodzer Zeitung* uczyni nam i zapewne swoim czytelnikom przysługę, objaśniwszy, gdzie mianowicie znajdują się zakłady kąpielowe wydrukowane w cudzysłowach...

= Unikat.

W katalogu aukcji książek w hotelu Drouot w Paryżu czytamy co następuje:

„Numer 416. Tom francuskich pieśni ludowych, częściowo z nutami, bardzo stary. *Unikat.*

„Numer 417—*to samo jeszcze raz.*“

Czy słyszano o unikacie w dwóch egzemplarzach?

= Po amerykańsku.

Jak daleko amerykanie zaszli na drodze reklamy, przekona następujący fakt:

Pewien fabrykant mydła, John Smit, kazał wymalować w kilku miejscach, gdzie kolej oceanu Spokojnego przecina olbrzymie skały kredowe, sążniowemi literami:

„Kupujcie mydło tylko u Johna Smit.“

Drugi mydlarz, imieniem Karol Brown, przeczytawszy tę reklamę, umieścił obok tych wyrazów w dalszym ciągu:

„jeżeli nie możecie go dostać u Karola Brown...“

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

Bezimiennie rs. 5, He-Ce de kop. 50.

— Złożyli również: N. K. rs. 1 k. 50 na moralnie zaniedbane dzieci i rs. 1 k. 50 na chór przy synagodze na Tłomackiem, K. P. rs. 2 na gospody chrześcijańskie, W. D. rs. 2 na kościół w Kursku, W. Ranicki k. 30 jako pozostała reszta od sumy przeznaczonej na ogłoszenie do uznania redakcji, Zbyszewscy rs. 15, A. B. k. 30, Zelman Merenholtz rs. 3, K. k. 30 dla pozostałych rodzin po zabitych na ulicy Smolnej.

— Za bilet na dzisiejszy występ Mierzwińskiego, ofiarowany na teatr czeski przez B. Korpaczewskiego, daje p. Henryk Zalutyński rs. 25. Kto da więcej? Czekamy do godziny 6-tej.

— Piotr Kac za niedbalstwo w służbie jako karę 50 kop. na dom poprawy dla dzieci.

— Składają tytułem kary na rzecz kasy rzemieślników Hilary stangret za nietrzeźwe zachowanie się rs. 1, Józef furman za sprzedaż towaru powierzonego mu rs. 1.

— Ponieważ wręczony p. B. F. na stacji w Ciechocinku w dniu 16 b. m. rano list od żony z wiadomością o stanie chorobą złożonego dziecka dotychczas przez tegoż odesłanym mi nie został, upraszam p. B. F. o zwrot takowego za pośrednictwem redakcji i załączam rs. 3, z których rs. 1 k. 50 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci a rs. 1 k. 50 na korzyść chóru synagogi na Tłomackiem. *N. K.*

— Onegdaj w ochronie przy ulicy Twardej w zwykłym porządku odbyła się wizyta jeneralna, po skończeniu której wobec bardzo licznie zebranych członków war. Tow. dobr. otrzymały dzieci, nagrody w książkach i listy pochwalne z rąk prezesa Towarzystwa ks. Lubomirskiego. Robótki ręczne wykonywane przez dziewczątka tam uczęszczające zwróciły na się uwagę obecnych. Opieka ochrony składa się z pań: Rodzynowej, Ed. Luksemburgowej i dwóch pań Weinbergowych, tudzież dr Weinberga, E. Luksemburga i St. Kronenberga. Następna wizyta przypada we czwartek, to jest d. 25 b. m., w ochronie XVII przy ulicy Pawiej pod nr 7.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* podaje do wiadomości swych członków i opiekunek, że egzamina i wizyty jeneralne po ochronach odbędą się jednocześnie o godzinie 6-tej wieczorem, jak następuje:

1) dnia 25 sierpnia r. b. we czwartek w ochronie 17-tej, przy ulicy Pawiej pod nr 7.

2) dnia 30 b. m., we wtorek, w ochronie 17*A* przy ulicy Solec pod nr 9;

3) dnia 5 września r. b. w poniedziałek, w ochronie 18 przy ulicy Nowolipie pod nr 34;

4) dnia 13 września r. b. w środę w ochronie 20 przy ulic Miłej pod nr 14 — i

5) dnia 20 września r. b. we wtorek w ochronie 19 przy ulicy Śliskiej pod nr 24,—

które szanowne opiekunki i członkowie obecnością swoją zaszczycić raczą.

Za prezesa administracji ogólnej *S. Werner.*
Członek sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności.* — Ze względu iż fundusze warszawskiego Towarzystwa dobroczynności są obecnie bardzo szczupłe, wobec biedy i nędzy ciągle wzrastającej, p. B. Marion, właściciel dwóch zakładów fotograficznych, zobowiązał się przez lat trzy opłacać 1% od dochodu brutto w nowym swoim zakładzie przy ulicy Senatorskiej nr 22 wprost kościoła św. Antoniego. Warszawskie Towarzystwo dobroczynności ma nadzieję, iż wielu pp. przemysłowców i handlujących pójdzie za przykładem p. Marion i zaofiaruje pewien odpowiedni procent, nie robiący uszczerbku dla nich samych, a ulgę biednym.

Za prezesa administracji ogólnej *S. Werner.*
Członek-sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

≅ W dniu 14-tym b. m., wobec rodziny i przyjaciół, w kościele prazkim pobłogosławiony został przez miejscowego proboszcza Jks. dziekana Dudrewicza związek małżeński p. Józefa Drażdżyńskiego, kupca tutejszego, z panną Klementyną Chmielewską, córką Henryka i Lucyny z Elzanowskich, obywateli, poczem całe grono weselne udało się do domu rodziców panny młodej, do majątku Grochowa pod Warszawą.
—20750—

Nekrologja.

† W d. 22 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Brandysz**, b. urzędnika b. k. r. s. w. i d., a ostatnio emeryta i obywatela, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała żona zaprasza życzliwych i przyjaciół. —20661—

† Dnia 22 b. m., to jest w przyszły poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zofji **Szklennik**, odprawionem zostanie o godzinie **10-tej** nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —20679—

† Dnia 22 sierpnia, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Krawczyńskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Karola Boromeusza na Chłodnej o godzinie **10 tej** rano, na które pozostała żona, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —20716—

† W poniedziałek, dnia 22 sierpnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Marji z Dzierzbickich **Makulskiej**, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10-tej** rano,

na które pozostały mąż wraz z córką i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —20729—

† Ś. p. Jan Krystjan **Umgelter**, woźny przy sądzie konsystorskim ewangelicko-augsburskim warszawskim, przeżywszy lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 18 sierpnia 1881 r. przeniósł się do wieczności. Pozostali w ciężkim smutku: żona, synowie, córki i zięć; zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej w dniu 21 b. m to jest w niedzielę, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —20743—

† Ś. p. Cezarja z Kracińskich **Ciołkowska**, przeżywszy lat 42, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 19 sierpnia r. b. zakończyła swój żywot; wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 sierpnia, o godzinie **6-tej** po południu, z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski, na które pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —20774—

† Pozostała wdowa wraz z dziećmi składa jaknajserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy oddali ostatnią chrześcijańską przysługę, odprowadzając na wieczny spoczynek drogie nam szczątki ś. p. Adolfa **Meyer**, jak również Jk. d-rowi Otto, pastorowi, za wyrzeczenie słowa pociechy i ukojenia. *Charlota Meyer z dziećmi.*

—20772—

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Petersburg **20-go sierpnia.**

Prawitelstwennyj wiestnik zamieszcza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 19 b. m., mocą którego, zgodnie z opinją głównego zarządu prasy, udzielone zostaje pierwsze ostrzeżenie dziennikowi *Nowaja Gazeta* w osobie redaktora-wydawcy W. Modestowa, z zabronieniem sprzedaży ulicznej.

W motywach kary powiedziane jest, że *Nowaja Gazeta* ujawnia te same zasady, które skłoniły rząd do zawieszenia *Gołosu*, specjalnie zaś w feljetonie nr 5 *Nowej Gazety* z dnia 17 b. m. p. t. „Swoboda pieczati" (wolność prasy) przez W. Modestowa, napisanym z powodu wydania nowego prawa prasowego we Francji, wypowiedziane są niewłaściwe poglądy o stosunkach cenzuralnych w Rosji.

Petersburg **20-go sierpnia.**

Wczoraj miała zaszczyt przedstawić się Najjaśniejszemu Panu deputacja kirgizów orenburskich w strojach narodowych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 18-go sierpnia.—Minister spraw wewnętrznych kazał rozlepić po rogach ulic na prowincji zapewnienia, iż nie będzie mobilizacji po wyborach.

× **Paryż** 18-go sierpnia.—Subskrypcja otwarta w arcybiskupstwie paryskiem na budowę bazyliki na Montmartre przeniosła już cyfrę dziesięciu miljonów franków.

× **Paryż** 18-go sierpnia. — Zmarły tu przed niedawnem Włoch zapisał miastu Eisleben, jako miejscu urodzenia wielkiego reformatora dra Marcina Lutra 200,000 franków.

× **Nîmes** 18-go sierpnia. — Podczas walki byków w tutejszym amfiteatrze uległo nieszczęściu dwóch toreadorów. Jeden z nich otrzymał ranę w nogę, a drugi Romualdo Puerta, ciężko zraniony w głowę. Ostatniego wyniesiono z areny umierającego.

× **Arles** 18-go sierpnia. — Zmarła tu wdowa Lavally, przeżywszy lat sto dwa.

× **Marsylja** 18-go sierpnia.—W departamencie marsylskim stoją w płomieniach od kilku dni dwa lasy. Wysłano na miejsce wojsko dla przecięcia pożaru. Działanie wojska uniemożliwia gwałtowny wiatr.

× **Rzym** 18-go sierpnia. — W tych dniach stał znowu przed sądem jako oskarżony znany rabuś Giuseppe Rusco. W czasie rozpraw rzucił się on nagle na stół prezydenta, pochwycił leżący tam jako *corpus delicti* sztylet i chciał sobie przebić serce. Obecni jednak żandarmi zdołali go pochwycić i przeszkodzić jego zamiarowi. Sąd skazał go na dwadzieścia lat ciężkiego więzienia.

× **Londyn** 18-go sierpnia.—Do *Timesa* donoszą z Waszyngtonu: Zbiór tytoniu wskutek suszy jest mniejszy niż w roku poprzednim.

× **Londyn** 18-go sierpnia.—Dom James Lyall et Comp. zawiesił wypłaty; pasywa wynoszą 265,000 funtów szterlingów.

× **Bern** 18-go sierpnia.—W nocy z 8-go na 9-ty b. m., w St.-Moriz, szalała przez trzy godziny straszna burza. Konie wiozące pocztę, przestraszywszy się uderzenia piorunu, zeskoczyły ze skały. Wszyscy ośmiu pasażerowie ponieśli ciężkie uszkodzenia. Szkody zrządzone w kantonie zurychskim przez grad wynoszą z górą dwa miljony franków.

× **Altona** 18-go sierpnia.— Dziś po południu otwarta tu została międzynarodowa wystawa maszyn poruszających i roboczych dla drobnego przemysłu.

× **Praga** 18-go sierpnia. — Na wczorajszem posiedzeniu wydziału teatru czeskiego pod przewodnictwem Riegera postanowiono natychmiast podjąć nanowo roboty około odbudowy teatru; na temże posiedzeniu zawiadomiono także, iż obaj blacharze, przez których nieostrożność przy urządzaniu piorunochrona powstał pożar, zostali zaaresztowani.

× **Wiedeń** 18-go sierpnia. — Dziewiąty międzynarodowy targ zbożowy i nasion odbywać się będzie w dniach 29 i 30 sierpnia r. b.

× **Kraków** 18-go sierpnia.—Pociąg osobowy drogi żelaznej krakowsko-wiedeńskiej wykoleił się wczoraj pod stacją Boguminem; kilku pasażerów lekko jest rannych.

× **Lublana** 18-go sierpnia. — Miasto Landstrass w Niższej Krainie stoi od wczoraj rana w płomieniach. Pożar przybrał ogromne rozmiary. Ze wszystkich miejscowości sąsiednich wezwano straże ogniowe.

× **Petersburg** 18-go sierpnia.— Do *Now. Gaz.* donoszą z Cherson, iż woda w Dnieprze bardzo opadła; w niektórych miejscach nie jest ona głębszą nad trzy stopy i wskutek tego nawet próżne statki z trudnością tylko mogą przepływać te punkta.

× **Nowoczerkask** 18-go sierpnia. — *Phylloxera* ukazała się w winnicach kraju dońskiego.

Przegląd polityczny.

Minister skarbu w Austrji, dr Dunajewski, oddawna w artykułach prasy i w sejmie galicyjskim podnosił gorąco myśl reformy ustroju władz administracyjnych w Galicji, na podstawie zlania dzisiejszych rad powiatowych (ciał autonomicznych) z c. k. starostwami, celem usunięcia kosztownego dualizmu władz.

Ze stanowiska teorji administracji państwowej projekt ten jest słusznym i zdrowym; w zastosowaniu do stosunków jednolitych, w państwach, w których ludność i władza tworzą jeden naród i z jednego pnia wyrosły, zjednoczenie takie samorządu z organami centralnej władzy państwowej nietylko nie rodzi niebezpieczeństw, ale jest nieomylną rękojmią sprężystego i jednolitego wykonywania zadań administracji. Wiadomo, że w Galicji rzeczy mają się odmienne. Nie dziw przeto, że dotychczasowe sejmy galicyjskie odrzucały myśl owego „zjednoczenia", które w razie, gdyby u steru rządu stanęli znów centraliści, mogłoby więcej Galicji przynieść szkody, niż pożytku. Rady powiatowe pod zarządem c. k. starostów, utraciwszy swój pierwotny charakter autonomiczny, uczułyby się naówczas skrępowane i nietylko nie zdołałyby skutecznie równoważyć centralistycznych wpływów, ale nie zdołałyby nawet dostąpić swobody odezwania się w obronie zagrożonych interesów prowincji.

Dr Dunajewski, stanąwszy u steru władzy, powziął obecnie zamiar urzeczywistnienia swego ideału administracyjnego, a niektóre organa prasy galicyjskiej, sprzyjające wiernie teorjom politycznym i ekonomicznym ministra skarbu, poparły jego zamysły. Zaznaczamy ten fakt, nie mając prawa z naszej oddgłości zabierać głosu w sprawach wewnętrznych drugiego mocarstwa; wszakże czuliśmy potrzebę nacechowania sytuacji i wskazania stanowiska, jakie dotychczas wobec projektów dra Dunajewskiego zajmowała dotąd opinja publiczna większości kraju tamtejszego, i niebezpieczeństw, których niepodobna nie dostrzedz.

Cesarz Wilhelm przybył we wtorek osobiście do ks. Bismarka i miał z nim pięciogodzinną konferencję, tak, iż spóźnił się nawet na pociąg, którym miał wyjechać z Berlina. Wiadomość tę zaznaczamy z uwagi na przewidywane skutki krótkiego, ale ważnego pobytu kanclerza w Berlinie. Sprawy kościelno-polityczne, tudzież wypracowanie planów polityki ekonomicznej, opartej na niesieniu przez państwo pomocy klasom pracującym, stanowią tło tych ważnych narad, które skupiły dziś na sobie uwagę całych Niemiec. Znany ekonomista niemiecki, prof. Adolf Wagner w mowie wyborczej w Barmen zdał sprawę z rozmowy, jaką miał w Kissingen z ks. Bismarkiem i upoważniony przezeń zapowiedział, iż kanclerz zamyśla nieodwołalnie zaprowadzić monopol państwowy na tytuń, z zamiarem obrócenia dochodów tegoż na utworzenie kas pomocy i zaopatrzenia dla robotników. W ten sposób ks. Bismark zamierza usunąć z widowni marę socjalizmu.

Jutro we Francji wybory do izby deputowanych. Gambetta zaniechał już myśli przedstawienia się raz jeszcze wyborcom belwilskim. Wprawdzie komitet jego, tytułujący się na przekorę panu Clemenceau, „radykalno-demokratycznym" nie traci otuchy, że Gambetta przejdzie bogdaj w jednym z dwóch okręgów wyborczych, na które podzielono świeżo ten okręg (w Ménilmontant Gambetta stawał przed wyborcami d. 13, w Charonne, gdzie zdarzył się ów niepamiętny skandal, iż garstka komunistów nie pozwoliła mu przyjść do słowa, d. 16 b. m.), wszakże widoki Zygmunta Lacroix w Ménilmontant, a Tony Révillon'a w Charonne mają być także wielkie, tak iż upadek Gambetty na osławionem „przedmieściu bluz" nie należy do nieprawdopodobieństw. Wszystkie dzienniki republikańskie z wyjątkiem organu Rocheforta, surowo potępiają awanturę w Charonne, rojalistyczne zaś mają dla Gambetty dziś tylko słowa urągowiska.

Nie doda im to jednak siły—Francja zajmuje się dzisiaj rewizją konstytucji, obieralnością sędziów, rozdziałem kościoła od państwa, zniesieniem konkordatu, reformą szkół, reformą służby wojskowej, słowem wszystkiem innem, tylko nie sprawą hr. Chamborda i ks. Hieronima Bonapartego. Wzmożenie się ducha republikańskiego we Francji objawiło się dzisiaj tak stanowczo, iż kraj ten dla idei monarchicznej zdaje się być już nieodmiennie posterunkiem straconym.

Nie pomyliliśmy się wnioskując, że w sprawie bilu irlandzkiego izba lordów odniosła moralne i faktyczne zwycięztwo. Ton prasy torysowskiej, przepojony uczuciem tryumfu, nie pozwala się łudzić pod tym względem. Lord Salisbury zaś opozycją swoją przeciw bilowi Gladstone'a ściągnął na swoją głowę namiętne pociski stronnictwa irlandzkiego, których jaskrawą ilustracją jest list bezimienny, grożący mu śmiercią. Policja strzeże teraz pałacu Salisbury'ego w Arlington street, tudzież willi jego w Hatfildzie.

Znika nadzieja, aby czcigodny Garfield powrócił już kiedykolwiek do pełni sił żywotnych. Siedmiotygodniowe pasowanie się jego z śmiercią, choćby nie skończyło się tragicznie, to ubezwładni go na długo fizycznie i umysłowo. Stany Zjednoczone ubolewać mogą głęboko nad tem, iż ręka szaleńca pozbawiła ich wielkiego męża stanu, któremu zawdzięczyć mogły z czasem moralne odrodzenie się społeczeństwa.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 20-go. — Świeżo powstały i rozsyłany prenumeratorom zamiast zawieszonego *Gołosa*, dziennik *Nowaja Gazeta* uległ pierwszej karze. Minister spraw wewnętrznych udzielił jej pierwsze ostrzeżenie i odjął prawo sprzedaży pojedyńczych numerów. Kara ta motywowana jest tem, że *Nowaja Gazeta* pozwoliła sobie wypowiedzieć przeciwne prawu sądy o wolności prasy, a nadto objawia zupełną solidarność z zasuspendowanym *Gołosem*.

Petersburg 19-go.—Dziś nastąpiła wymiana ratyfikacyj traktatu z Chinami o Kuldżę.

Praga 19-go.—Cesarz ofiarował na odbudowanie teatru czeskiego 20,000 guldenów. Wiadomość ogłoszono wczoraj podczas uroczystego przedstawienia w teatrze z okoliczności urodzin cesarza. Publiczność wydawała entuzjastyczne okrzyki „slava!" na cześć monarchy.

Lwów 19-go. — Tutejsza rada miejska uchwaliła z funduszów miasta 1,000 guldenów na odbudowanie teatru czeskiego w Pradze.

Rzym 19-go.—Dziennik *Provinzia Brescia*, organ Zanardellego wyraża życzenie, aby król Humbert złożył wizytę cesarzowi Austrji, ale w celu pozyskania dopiero przymierza, lecz już po zawarciu onego, na uroczyste stwierdzenie związku w oczach Europy.

Londyn 19-go.—Izba gmin, w dalszym ciągu rozpraw nad rezolucją Parnella co do irlandzkich praw wyjątkowych, odrzuciła też rezolucję 83 głosami przeciw 50. Gladstone w przemówieniu swojem oświadczył, że rząd ma sobie za święty obowiązek utrzymać spokój i porządek, a przeto żadne groźby nie przyśpieszą chwili otwarcia drzwi więziennych dla tych, którzy ulegli zastosowaniu praw represyjnych. Rząd niczego tak nie pragnie jak ograniczenia użytku z praw wyjątkowych, ale korzystać będzie z danych mu pełnomocnictw tak długo, dopóki to za potrzebne uzna.

Waszyngton 18-go.—Biuletyn wieczorny. Prezydent Garfield cierpi na zapalenie gruczołów. Zresztą stan się polepszył.

SZARADA.

Pierwsze litera, *drugi* towar mieści,
Cały zasłania, ładny, oko pieści.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu**:

Wyrazy: 1) Joel; 2) Eleonora; 3) solenizant; 4) Ino; 5) Ekaterynosław; 6) Neftali; 7) zwierciadło; 8) Ibis; 9) mahometanin; 10) Arjadna.

Jesień, Zima, Lato, Wiosna.

Trafne rozwiązanie logogryfu nadesłali: pp. Helena Korecka, Ema Kowalek, Ewa i Marja Ehrlich, Franciszka i Marja Widerszal, Teofila Płatkowska, Helena Sikorska: Teodor Centnerszwer, M. Gostomski, J. H., uczeń klasy IV, Edward Hornziel, Juljan Lich...m, J. Strycharzewski, Rühl, M. J. Rakowski, D. Cz., A. Zieliński, H. Higer, St. i H. Rosen, L. Rożnowski, A. Koziarski.

Dyrekcja dróg żelaznych —16286
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z powodu odpustu, w dniu 27 sierpnia (8 września) r. b. w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy pociąg, za opłatą po 0,69 kop. od osoby za wiorstę, czyli po rs. 3 z Warszawy do Częstochowy, łącznie z powrotem.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w przeddzień rzeczonego odpustu, to jest we środę, dnia 26 sierpnia (7 września) r. b., o godzinie 5 minut 10 rano, a z powrotem odejdzie z Częstochowy w piątek dnia 28 sierpnia (9 września) r. b., o godzinie 12 minut 24 w południe.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kasach klasy 3-ej na stacji Warszawa w przeddzień wyjazdu, to jest we wtorek, 25 sierpnia (6 września) r. b., od godziny $11\frac{1}{2}$ zrana do 1-ej po południu i od 7 do 8 wieczorem.

W dniu odejścia pociągu sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagaże przyjmowane będą do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą według taryfy uiścić się mającą. —20672—

— Dnia 10-go (22-go) sierpnia r. b., w poniedziałek, o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się sesja Zgromadzenia iglarzy i pilnikarzy, w lokalu starszego, pod nrem 2, przy ulicy Białej. — *A. Reidel.* —20779—

— Dr Zdzisław **Nieszkowski** po sezonie szczawnickim będzie ordynował w Meranie od 11-tej do 12-ej przed południem. Landstrasse nr 270. —20728—

Od lecznicy przy ulicy Marszałkowskiej nr 28 (róg Chmielnej).
Dr A. **Kosiewicz** powrócił z zagranicy i przyjmuje w lecznicy, jak dawniej, od 11—12. (20731)

— Stanisław **Próchnik**, adw. przysięgły, powrócił do Warszawy. Ulica Długa nr 53. (20665)

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi***, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 11-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —20688—

— **Dentysta S. ROTHEIM,** wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —20681—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.** —19149—

— *Cena okowity z dnia 20 sierpnia.*
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stopa 1 cali 7.

Teatr Wielki.
Dziś: „Robert djabeł".

Teatr Letni.
Dziś: „Podarunki" i „Pan Jowialski".
Jutro: „Nie igrać z miłością".

Wystawa Stała
Sztuk i starożytności, 19497к

z dniem 31 Lipca 1881 r. zostanie przeniesioną na róg Królewskiej i Saskiego Placu Nr 4 lit. A i otwartą codziennie dla Publiczności od godz. 10-tej rano do 6-tej po południu, na Wystawę świeżo przybyły dwa Obrazy **Matejki, A. Gerymskiego, Kossaka** i innych znakomitych artystów, jak również wiele artystycznych i archeologicznych przedmiotów.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

Nowo-otworzona pracownia
Rzeźbiarsko - snycerska
przy ul. Brackiej Nr 2a od frontu.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres rzeźbiarstwa wchodzące jako to: roboty kościelne, rzeźby do mebli, modele do odlewów, figury, i różnego rodzaju ramy. Przytem poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 19847к

W. B. Jaworowski i Ska.

Na mocy upoważnienia otrzymanego od Władzy Naukowej, **Jadwiga Lipska**, córka dawnej ochmistrzyni Zuzanny z Duchanowskich Lipskiej, otwiera

Zakład Naukowy Żeński jednoklasowy
przy ulicy Hożej Nr 5.

Przyjmuje zarówno pensjonarki jak półpensjonarki i przychodnie.—Zapis uczennic rozpocznie się d. 16 Sierpnia, a kurs nauk 1 Września r. b. 20480к

Jan Danielewicz

udzela lekcyj Buchalterji, w kierunku kupieckim, fabrycznym i agronomicznym. Zgłaszających się przyjmuje między 8—9 rano, i od 3—4 po południu.—Niecała Nr 10, mieszkania Nr 7. 20026к

Stancja dla uczniów

szkół rządowych i prywatnych.—Zielna 7a, mieszkania 7, w drugiej bramie. 19872к

Szkoła IV-ro klasowa

z kursem IV klas Szkół Realnych Okręgu Naukowego Warszawskiego, z klasą wstępną i pensjonatem, przyjmuje codziennie zapis uczniów. Kurs nauk rozpoczyna się z d. 1-m Września. Leszno Nr 32, (wprost Solnej).

к20739 **St. Gargulski.**

Na zasadzie pozwolenia Władzy Szkolnej, z początkiem roku szkolnego, otwieram 19700

SZKOŁĘ REALNĄ

czteroklasową, z programem szkół rządowych i w połączeniu z klasą wstępną i pensjonatem. Konwersacja w języku angielskim, francuzkim, niemieckim i włoskim, lekcje gimnastyki, tańca i fechtunku, należą do ogólnego kursu pensjonarzy i tak zwanych półpensjonarzy, bez dopłaty oddzielnej.

Zapis i egzamina wstępne, zaczną się 20 Sierpnia, lekcje zaś rozpoczną się 1 Września r. b.

Warszawa, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 23b.
Lektor języka angielskiego przy Uniwersytecie Warszawskim **Herman Benni.**

Miodowa Nr 6.
Wejście obok Składu aptecznego
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
(z pod N-ru 15 przeniesiony).

Ceny jaknajprzystępniejsze w obstalowanej jak i gotowej robocie. Używając **Kwadratu miarowego**, własnego pomysłu, który w krawiectwie szersze zastosowanie zapewne znajdzie. Suknia prócz że pasuje na figurę, nadaje jej dowolny kształt i zręczność. 19751к

Z pozwolenia Władzy Naukowej przyjmuję na stancję za cenę od rs. 150 do 200 rocznie stosownie do wymagań,

Uczennice i uczni

klasy przygotowawczej, zapewniając troskliwą opiekę.—Ul. Senatorska Nr 24, mieszkania Nr 13, obok Resursy Kupieckiej. 19543к

O S O B A

w wieku średnim pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką, pragnie się umieścić w charakterze zastąpienia Matki dzieciom i gospodyni domu lub do towarzystwa. Ul. Szeroka-Freta Nr 18, 2-gie piętro, mieszkania Nr 6. 20675к

Przybory do Aparatów kościelnych,

przydatne dla osób wyrabiających aparaty, złożone w komis do sprzedania.—Krakowskie-Przedmieście Nr 22, naprzeciw ulicy Hr. Berga 1-sze piętro. 20666к

P O K Ó J

do wynajęcia na Nowym-Świecie pod Nr 8, a mieszkania 43, na 1-m piętrze w oficynie, z prześlicznym widokiem. — Tamże jest do sprzedania z powodu wyjazdu **MASZYNA DO SZYCIA** systemu Singera, za bardzo przystępną cenę. D—20808

Dla Emerytów! 20765

do wynajęcia każdego czasu w domu spokojnym na parterze, z oknami wychodzącemi na ogród Saski, **dwa pokoje** z przedpokojem. Bliższa wiadomość w Składzie Maszyn, ulica Senatorska, obok kościoła św. Antoniego.

Dla Rodziców i Opiekunów!

Kilku chłopczyków od lat 8 do 10, mogą być przyjęci jako pensjonarze, pół-pensjonarze lub przychodni, dla wspólnej nauki, pod starannem kierownictwem. — Początek nauk 1-go Września. — Zgłaszać się można od 20 Sierpnia.—Ulica Widok Nr 5, do nauczyciela **J. Obiezierskiego.** к—20513

!!Skradziono!!

Nocy wczorajszej, oprócz wielu innych przedmiotów, skradziono kilkanaście perspektyw teatralnych w kosztownych oprawach (kość słoniowa, perłowa macica, emalia i t. p.). Uprasza się o zwrócenie uwagi i za dostrzeżeniem o udzielenie wiadomości **za nagrodą rs. 50**, zakładowi optyczno-mechanicznemu Jakóba Pik, przy ulicy Miodowej к20764

Handel
RUSKIEGO SUKNA

i innych materjałów, Kupca 1-szej Gildy Naftala Ungera, przeniesiony został na Franciszkańską ulicę we własnym domu Nr 19/1797a. Ceny będą zniżone o 5% procent, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. к20658

Kotły Parowe

do sprzedania razem lub pojedyńczo, 2 kotły z armaturą, w dobrym stanie używalności; długości 27 stóp, średnicy 4 stopy 4 cale miary polskiej; grubość blachy $\frac{3}{8}$ cala. Objętość około 9000 kwart. Każdy wystarcza do maszyny 25 konnej i może być używany bezpiecznie pod ciśnieniem do 2-ch atmosfer. 1 kocioł stary, takichże samych wymiarów, ale bez armatury i w gorszym stanie.—Zgłaszać się do kantoru p. Jana Epsztein przy ulicy Granicznej Nr. 15, lub na miejscu w fabryce papieru Soczewka, (Gubernia Warszawska. Powiat Gostyński). к20680

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia za nader przystępną cenę:

LOKAL

złożony z trzech pokoi—z dwoma balkonami i 2-ma wejściami na 1 piętrze od frontu—od św. Michała. Adres: Nowogrodzka Nr 3 bez litery, mieszkania Nr 4. к20768

Do wynajęcia
Pokój i salon к20799

z balkonem, świeżo wytapetowane, na żądanie z meblami, fortepianem, usługą i całodziennem utrzymaniem, na 1-szem piętrze. Ulica Złota Nr 10, m. 7. Zastać można od 8 do 11 rano i od 3 do 7 wieczorem. Tamże stancja dla uczni szkół rządowych i prywatnych.

Utensylja Teatralne

to jest: Biblioteka, Muzykalja, Garderoba, Dekoracje, jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę.—Wiadomość w Łomży, dom Flatego, Paulina Jasińska. 20293к

Ogrodowa Nr 5, blizko Solnej w nowopostawionym domu, są do wynajęcia każdego czasu lub od 1 Października

Różne Lokale

od 3 do 5 pokoi z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 19556 D

Aprobowany przez tutejszą Władzę Lekarską płyn

SAPHIRYNA,

nieszkodliwy a skuteczny środek farbowania włosów na wszystkie kolory. — Cena rs. 1 kop. 20. Jest do nabycia w składach aptecznych, Mrozowskiego, Miodowa Nr 6; Andrzejewskiego i Nickiego, Plac św. Aleksandra Nr 3 i w zakładach fryzjerskich, Pochoreckiego Krakowskie - Przedmieście Nr 53, Kleszczyńskiego Podwal Nr 3, a głównie u podpisanego Frenkel Długa **21.** 19096к

PUCH
piękny, świeży, biały i szary,
T A N I O,
jak również prawdziwy
EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,
poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE**, Krakowskie-Przedmieście **Nr 27. Pod ZEGAREM.** 16862к

Mundury dla uczni

do szkół Filologicznych i Realnych; ubiory dla dzieci, oraz garderobę mezką sprzedaje **tanio za gotówkę** Magazyn pod firmą kupca A. Winnickiego Długa Nr 25. 20230к

Kaucjonowane Biuro
Wynajmu mieszkań

Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu w domu gdzie Apteka.

Szukającym mieszkania udziela informacji **bezpłatnie.** Właścicielom domów zwraca pobrane wpisowe, jeżeli lokal przed końcem kwartału nie zostanie wynajęty.

Bliższe objaśnienia i warunki przeczytać można w szafkach afiszowych. 19781к

Kurs giełdy warszawskiej,
dnia 20 sierpnia 1881 r.

Weksle.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	45.90	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.35	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.30	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80.10	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98.75	—.—
„ „ „ „ m.	98.25	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ „ III	92.—	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.50	—.—
„ „ m.	86.40	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.10	—.—
II „ „ rs. 100	92.10	—.—
III „ „ rs. 100	92.10	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	130.	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	299.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	350.	750.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. $64\frac{2}{5}$.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. $80\frac{3}{5}$
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. $193\frac{1}{10}$.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. $151\frac{2}{5}$.
Od Listów Likwidacyjnych k. 87[illegible].

Koleje żelazne

	Odchod. (godziny i minuty)		Przych. (godziny i minuty)	
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy	7	— p.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy	6	17 w.	10	31 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Z upoważnienia władzy Szkolnej 20091K

Stancja dla uczni

Podwal Nr 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia, mieszkania 7.—Warunki przystępne.

W Szkole Filologicznej

czteroklasowej, z klasą wstępną i pensjonatem, mieszczącej się w domu przy ulicy **Smolnej** pod Nr 17, zapis uczniów trwać będzie do 20 Sierpnia (1 Września) r. b.; z dniem 20 Sierpnia (1 Września) rozpoczną się lekcje.

Nauczyciel języków starożytnych przy Gimnazjum IV w Warszawie. 20428K

Józef Radziukinas.

Potrzebny jest na wieś od 1-go Września r. b.

Guwerner Polak

posiadający język rosyjski, dla przysposobienia chłopca do szkół. — Listy adresować uprasza się: H. S. w Zadzimiu przez Szadek, (gub. Kaliska). 20433K

PO CENACH NIZKICH!

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w nowo-otworzonym przezemnie w mieście tutejszem, hurtowym i detalicznym składzie towarów jedwabnych, a mianowicie Aksamitu, Atłasu czarnego i kolorowego, Materje jedwabne na suknie czarne i kolorowe, które będą sprzedawane po nadzwyczaj tanich cenach podług następującego cennika bez targu.

CENNIK:

Aksamit jedwabny od rs. 1 kop. 20 i drożej.

Atłas czarny i kolorowy od kop. 45 i drożej.

Materje jedwabne czarne i kolorowe od kop 90 i drożej.

Atłas $1\frac{1}{2}$ łokcia szeroki na kołdry w różnych kolorach od rs. 1 i drożej.

Przytem nadmieniam, że postanowiłem urządzić zupełną wyprzedaż modnych wełnianych towarów, znajdujących się w moim magazynie, z powodu zwinięcia sprzedaży tego rodzaju towarów, czuję się w obowiązku zapewnić Szanowną Publiczność, że towar w moim Magazynie nabędzie od 20% do 30% taniej, aniżeli u wszystkich tutejszych handlujących. — CENY STAŁE!

Magazyn mieści się przy ul. **Nalewki Nr 20.** 20486K

A. MEEROWICZ.

Zakład Naukowy

dla przygotowania do egzaminu wolnowstępujących do wojska na prawach 3-go rzędu. **Pensjonat** dla uczniów szkół rządowych i prywatnych. Zapis codziennie od 4-tej do 7-mej po południu. Lekcje rozpoczną się 1-go Września. **Podwal Nr 7, (Miodowa Nr 6).** dom SS. Mrozowskiego. 20321K

Przełożony Zakładu

Kazimierz Michałowski

Urzędnik dyrekcji Głów. Tow. Kr. Ziem.

Gotowe K16782

ROLETY

płócienne i drewniane,

najtaniej poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, pałac Blanka.

Wyborowe

CERATY

wszelkiego rodzaju.

!!!Do sprzedania o 50% taniej!!!

2 pary Kolczyków (główki), z pojedyńczemi brylantami pierwszej wody, za rs. 80 i 120.
Pierścionek, 3 piękne turkusy, otoczone brylancikami . . . „ „ 45.
Pierścionek, brylant i rubin . . . „ „ 33.
3 Pierścionki z pięknemi brylantami . . . za rs. 24, 29 i 57.
Garnitur matowy, Bransoleta, Brosza i Kolczyki massiv . . . „ „ 48.
Bransoleta matowa, massiv . . . „ „ 24.
Bransoletka kajdankowa, pancerowa . . . „ „ 33.
Zegarek damski, gruby, złoty, 72 próby, z fabr. **„Patek Philipe et Comp."** z gwarancją na 5 lat . . . „ „ 52.
Zegarek damski, złoty, 72 próby, z dwuletnią gwarancją . . . „ „ 21.
Zegarek damski, złoty, nie kryty, z dwuletnią gwarancją . . . „ „ 16.
Zegarek męzki, złoty, 72 próby, o 22 kam., z dwuletnią gwarancją . . . „ „ 26.
Medaljon męzki, gruby, do 4-ch fotografji . . . „ „ 15.

Nowy-Świat Nr 59, mieszkania 21.—HENRYK JUWILER. K—20754

Senatorska 25, róg Placu Teatralnego.

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH

M. BORNSTEINA i S-ki

zawiadamia, iż **powierzyła** swój główny skład **Domowi Handlowemu**

Rudnicki i S-ka,

Senatorska Nr 25, róg Placu Teatralnego.

Senatorska 25, róg Placu Teatralnego.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamiamy, iż posiadamy na składzie **wszystkie gatunki mebli giętych,** najświeższych fasonów, które po cenach nizkich fabrycznych sprzedajemy.

UWAGA.

Wszelkie reperacje wchodzące w zakres giętych wyrobów, najbardziej nawet uszkodzone, po b. nizkich cenach odnawiamy, tak, iż w niczem od nowych różnić się nie będą.

K—18542 **RUDNICKI i S-ka.**

PARA KONI

powozowych, rosłych, skarogniadych, do sprzedania.—Wiadomość u Rządcy domu 795 przy ul. Elektoralnej. 20492K

ADMINISTRACJA

Żeglugi Parowej na rz. Wiśle 20629K

zawiadamia, iż otrzymawszy depeszę o znacznem przyborze wody, **od Poniedziałku, dnia 22-go b. m. jazda passażerska** statkiem parowym **między Nowo-Aleksandrją** (Puławami) **a Sandomierzem** podług dawnego rozkładu **przywróconą zostanie.** Między **Warszawą a Płockiem** kursować będą większe statki.

OSOBA MŁODA

mówiąca kilkoma językami, obeznana dobrze z handlem, poszukuje miejsca do sklepu, w razie potrzeby może złożyć kaucję. — Oferty uprasza się złożyć w kiosku na Placu Bankowym pod Nr 18, lit. A. S. 20638K

Do wynajęcia w każdym czasie:

APARTAMENT,

w pałacu SS-ów Hr. Krasińskich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 5, na II piętrze od frontu, złożony z 6 pokoi, przedpokoju i dużego salonu, z wszelkiemi wygodami.

LOKALE

przy ul. Erywańskiej Nr 8, mianowicie: na II piętrze od frontu, 8 pokoi z 2 kuchniami, dający się podzielić, oraz na antresoli i II piętrze w oficynie, dwa lokale po dwa pokoje z kuchniami. — Wiadomość przy ul. Erywańskiej Nr 8, u właściciela domu codziennie od 12—3. 20368K

Z upoważnienia Władzy Naukowej z początkiem roku szkolnego 1881/2 otwieram 1-klasowy zakład naukowy żeński. Zapis uczennic rozpocznie się z dniem 5 (17) Sierpnia, kurs nauk zaś 1-go Września (20 Sierpnia). O czem mam zaszczyt osoby interesowane uwiadomić.

Helena Białozierska.

Ulica Wspólna Nr 34B drugi dom od Marszałkowskiej. 19987K

Z upoważnienia Władzy wyższej przyjmuję

Uczniów na Stancję 20443K

Chmielna Nr 60. **Walerja Szymanowska.**

Walizki dla uczni

praktyczne do przechowywania ubrania i książek od rs. 4. 50, poleca nowo-założona

FABRYKA

Kufrów i Waliz

podróżnych, K19830

Walerjana Breymeyera

w Warszawie

Krakow. - Przedm. Nr 22,

naprzeciw ulicy Hr. Berga.

☞ Również przyjmują się kufry do naprawy i odnawiania. ☜

Z pozwolenia władzy Naukowej przyjmuję jak w latach poprzednich

UCZNI,

Zakładów Naukowych na stół i mieszkanie, zapewniając troskliwą opiekę i konwersację w języku francuzkim, przytem może być fortepian i pomoc w naukach.—Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 5. 19990K

Zakład Naukowy VI-klasowy Żeński

Heleny Budzińskiej,

Długa Nr 6,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na b. r. szkolny 1881/2 rozpocznie się w dniu 20 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od godziny 10 zrana do 5 po południu. Kurs zaś nauk rozpocznie się z dniem 1 Września.—Osoby chcące się przygotowywać **do egzaminów rządowych wyższych i niższych stopni** również przyjmowane będą. 20795K

Student Uniwersytetu 20689K

poszukuje lekcyj lub kondycji, może też przyjąć miejsce u **Adwokata**.—Oferty uprasza się składać u stróża domu Nr 24, na Podwale.

Do ulokowania

Sumy 2,000 rs. i 4,000 rs.

Wiadomość Marszałkowska Nr 75 nowy, 1-sze piętro, schody frontowe, Nr 3 mieszkania z przedpokoju na lewo od 10 do 12. 20755K

Zakład Zegarmistrzowski 20709K

K. Zawistowskiego

w Gmachu **Teatralnym** od ulicy Wierzbowej wprost Niecałej.

Poleca wielki wybór **Zegarków** Genewskich z Fabr. renomowanych **Regulatorów** Frejburskich od rs. 15 do 50 i szkatułek samogrających.—Zakład przyjmuje reperacje Zegarów, Zegarków, gwarantując za sumienne ich wykonanie, a powołując się na kilkoletnią praktykę zagranicą i Warszawie w jednej z pierwszych i najstarszej firmie.

Skład Materjałów Opałowych

A. Wegmeister

przy ulicy Okopowej Nr 8, na terrytorium Drogi Żel. War.-Wied.

Sprzedaje **węgle** z najcelniejszych kopalni, a szczególnie z kopalni Hr. Renarda wagonami i detalicznie, odstawa rzetelnie i natychmiastowa po cenie od **85** kop. za korzec z odstawą.

Kupującym całemi wagonami odstępuje się stosowny rabat. Tak samo drzewo opałowe sprzedaje w różnych gatunkach po cenach umiarkowanych.

Zawieram umowy rocznie bez wyjątku, nie podwyższając cen.

Obstalunki przyjmują także: w Kantorze Loterji Ch. **Gelblum** ulica **Marszałkowska** Nr 47, w Magazynie bielizny i galanterji L. **Gelblum** i Spółka róg **Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej** Nr 20a, w mieście **Włocławku** przyjmuje obstalunki Gerson Danziger na całe wagony.

Adres mój na listy i wszelkie korespondencje, ulica Dzika Nr 36. 20662K

Wakuje posada

LEKARZA MIEJSKIEGO

w Dobrzyniu nad Wisłą, z pensją rządową rs. 250.—Okolica bogata i obszerna. 20717K

Hurtowy i detaliczny Skład perfum i kosmetyków zagranicznych, oraz galanterji toaletowej

LEONA & Comp.

przy ul. Nowo-Senatorskiej Nr 4,

w lokalu zajmowanym poprzednio przez firmę dawno już zmarłego

„Aleksandra Kocha"

Otrzymał transport

GĄBEK,

w wielkim wyborze. 20088K

UWIADOMIENIE 20737K

do wszystkich pp. Bankierów.

Z dnia 12 na 13 b. m. w Częstochowie, skradziono następujące numera listów zastawnych z kuponami: Lit. A. Nr 001807. Lit. B. Nr 028196, 028195, 028161 i 028160. Lit. C. Nr 057191, 057190, 057189, 057188, 057150, 057149, 057148, 053666, 053608, 051729, 044405, 042753, 042742, 042739, 033450, 032504, 031655, i 031647. Lit. D. Nr 075213, 067182 i 067181. Lit. E. Nr 174014, 142451, 135413, 125195, 104998, 104361 i 101260.—Razem sztuk 33, w sumie rs. 17,650, wrazie odnalezienia powyższych listów poszkodowany ofiaruje sowitą nagrodę—Adres poszkodowanego ul. Chmielna Nr 3, mieszkania Nr 27, stróż wskaże.

OBWIESZCZENIE.

Znany ze swej solidarności wszystkim

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

E. SAMET'A

donosi Szanownej Publiczności, iż wskutek nagromadzonego towaru, z powodu naprzód posuniętego sezonu, urządza 4-ro tygodniową Wyprzedaż gotowych letnich ubiorów męzkich z cenami stałemi—i tak:

Sakpalta od rs. 10; Garnitury żakietowe od rs 20; Garnitury marynarkowe od rs. 17; Garnitury pół-kamgarowe od rs. 12; Alpagowe marynarki od rs. 4; Spodnie od rs. 4½; Ubrania płócienne od rs. 6½; garniturki płócienne dla chłopczyków od rs. 4; Ubiorki płócienne dla dzieci od rs. 2½.

O liczne zwiedzanie Magazynu uprasza od lat 8 istniejąca firma к—18813

E. SAMET

W Warszawie, Senatorska ulica Nr 22.

OGŁOSZENIE.

W Komitecie Aleksandrowskiego Szpitala Wojennego, w Warszawie, w Piątek, dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się ostateczna jednorazowa licytacja głośna na spożytkowanie dla wzmiankowanego Szpitala wyrobów z drzewa i przedmiotów taborowych, a mianowicie wyrobów z drzewa: Beczek rozciętych albo odcinków 2; Tablicy dla kuchni, dla oznaczenia liczby i nazw porcyj przeznaczonych na sale 1; Korytek dla kuchni 2; Łopat roboczych 10; Łopat długich do chleba 2; Szaflików łaziennych 12, Szafy dla instrumentów i bandaży 1; Skrzyń do drzewa Opałowego 3. Dla taboru: Sanie łubem wyścielane 1; Wóz do przewożenia ciężarów 1; zwykły wóz 1. Mebli dla kancelarji: Stół z drzewa jesionowego 1; Stołów z drzewa brzozowego 3; Foteli 4; Krzesel 2; Taburetów 3; Szafy z drzewa jesionowego 2; i Szczotów do liczenia 3.

Do licytacji mają prawo stawać wszystkie osoby mogące zawierać umowy ze skarbem na zasadzie Zbioru Praw Cywilnych T. 10, Część I, Księgi IV, Rozdziału III, oddziału I.

Osoby pragnące przystąpić do licytacji obowiązane są przedstawić, przy prośbie na papierze stemplowym wartości 60 kopiejek dokumenty o stanie swoim, oraz wadjum w ilości Rsr. 120.

Prośby będą przyjmowane w dniu licytacji od godz. 11 do 12-ej rano. 20670—к

Warunki licytacji przejrzeć można w Komitecie Szpitalnym każdodziennie.

8. Ordynacka 8.

NOWA SPÓŁKA OPAŁOWA

przy ulicy Ordynackiej Nr 8 (drugi dom od Nowego-Światu).

Sprzedaje **Węgle z pierwszorzędnych kopalni,** oraz **Drzewo** w różnych gatunkach, po cenach **najprzystępniejszych,** przy natychmiastowej odstawie jak wagonami tak i detalicznie, w skrzyniach krytych, cechą Magistratu ostęplowanych.

UWAGA. Zawierają się umowy roczne z fabrykami i także z prywatnemi domami. к—19517

2 dom od Now.-Światu.

Został otworzony Magazyn Mód wraz z Pracownią Sukien, Okryć i Strojów Damskich pod firmą:

„CAROLINE"

Marszałkowska Nr 54.

Wszelkie zamówienia przyjmują się z materjałów własnych i przyniesionych. Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, polecam się Jej łaskawym względom.

к—20382 **Karolina Dziewińska.**

CENY STAŁE

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Mamma)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

к—20358 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE

ZAKŁAD

Artystyczno-Fotograficzny

WŁADYSŁAWA KRAJEWSKIEGO,

7. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 7,

obok Cukierni p. Toura. 19688к

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —20793

Poszukuje się **WSPÓLNIKA** z kapitałem 400 do 500 rs. który sam będzie dozorował nad przedsiębiorstwem przynoszącem zaraz z początku znakomite korzyści. — Wiad. Nowogrodzka 25, mieszk. 29, od 8 do 10 rano i od 3 do 6 po południu. 20721ĸ

Lekcje obcych języków

Nauczyciel z Londynu, posiadający dyplomy, znający języki: **Angielski, Francuzki i Niemiecki,** który wykładał w wyższych naukowych zakładach w Petersburgu, pragnie udzielać lekcje języka **Angielskiego** w mieście tutejszem. Mógłby także zawiązać korespondencję prywatną w obcym języku lub robić tłómaczenia. Zastać można od godziny 1-ej do 3-ej po południu. **Hotel Angielski, ul. Wierzbowa, mieszkania 24.** 20431к

W Zakładzie Naukowym Żeńskim Laury Janickiej,

Zapis uczennic tak przychodnich jak i pensjonarek rozpocznie się 4 (16) Sierpnia, kurs zaś nauk dnia 1 Września.—Nowolipie Nr 6, trzeci dom od ulicy Przejazd. 19917к

Wielki wybór

Mundurów i Szyneli

dla uczni

w Magazynie Ubiorów Męzkich Konstantego Jakimowicza, Miodowa Nr 10, wprost sądu Okręgowego, sklep po schodkach. 20192к

Mundury od rs. 9-ciu.

Zakład wychowawczo-naukowy żeński Marji Serwatowskiej

w Krakowie, przy ulicy Wiślnej Nr 174 w domu „pod Zającem".

ma zaszczyt polecić się Szanownym Rodzicom i Opiekunom z wychowaniem młodych panienek, zawiadamiając zarazem, że kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Września 1881 r.— Bliższe wiadomości w osobnym programie nauk, który na żądanie przesyłam.

Marja Serwatowska.

19919к Właścicielka Zakładu.

ACETERYN

wyniszczający 16635к

Odciski i Brodawki

bezpowrotnie, w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego, Prowizora Farmacji z Moskwy, w cenie po kop. 60 i po Rs. 1.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat Nr 62,— oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w celniejszych Aptekach.

Ktoby miał do pożyczenia na rok jeden

Sumę rs. 1,000

na pewne przedsiębierstwo, otrzyma w procencie mieszkanie z opałem, składające się z dwóch pokoi od frontu, przy zgodnej familji.—Oferty proszę składać pod lit. R. B. 17, w Kurjerze Warszawskim. 20364к

Obiady prywatne

na miejscu i do domów po rs. 8, 10, 12 miesięcznie.—Żórawia Nr 10, mieszk. 8. 20362к

Szanowne Panie i Panowie!!!

przyjdźcie i przekonajcie się, że nigdzie, nawet zagranicą taniej i lepiej kupić nie można, jak w znanym ze swej taniości składzie różnych towarów przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie na 1-m piętrze Nr 4,** gdzie sprzedają się:

Kaszmiry czarne, czysto wełniane, prześliczne, nadzwyczaj trwałe a mocne, podwójnej szerokości, po 70 kop. łok.

Kaszmiry kolorowe najmodniejsze, prześliczne kolory, bordo, oliwkowy, szafirowy, niebieski, kremowy i t. d., podwójna szerok. po 70 k.

Kremy i Armury czarne w najelegantsze desenie, czysto wełniane, na paltociki, dolmany i pokrycie na futra bardzo szerokie, w jaknajlepszym gatunku, po rs. 1 kop. 40 łokieć.

Materje jedwabne czarne lyońskie, (fail de Italia) prześliczne 58 c. szerokości po rs. 1 k. 25.

Materja jedwabna wyborowa (Drap de Londres), szerok. 58 cent. po rs. 1 kop. 75.

Materja jedwabna najlepsza (Drap. de Lyon), szerok. 58 cent., wszędzie kosztuje rs. 3 kop. 50—sprzedaję po rs. 1 kop. 80.

Atłasy jedwabne prześliczne, czarne i kolorowe, wyborowe, do przybrania sukni, po cenie niesłychanej, 70 kop.

Damast adamaszek czysto wełniany, nadzwyczaj trwały, około 3 łok. szerok., niebieski i amarantowy, na kołdry watowane, 80 kop. łok.

Rypsy wełniane, różne kolory, a mianowicie: granat, szafirowy, bleu gendarm, bordo, brąz i inne, po cenie dotychczas u nas niebywałej, gdyż po 20 kop.

Korty czysto wełniane na ubrania męzkie i damskie, pełne 2½ łokcia szerok. 90 kop.

Kamloty czarne na suknie, 20 kop.

Firanki weneckie prześliczne, nadzwyczaj trwałe, po 40 i 45 k. łok.

Drelichy na materace i piernaty, czysto lniane, po 35 i 40 k.

i wszelkie inne towary białe i łokciowe po cenach dotąd niebywałych. — Hurtownikom, kupcom z prowincji i kupującym na wyprawy odstępuje się rabat. — Próby na każde żądanie udzielane być mogą bezpłatnie. Obstalunki z prowincji wysyła się z akuratnością i sumiennością. Adresować proszę: **Skład towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1. w bramie, pierwsze piętro Nr 4.**

Dla dogodności Szanownej Publiczności, skład znajduje się w bramie na 1-m piętrze gdzie balkon. 18892

Szkoła Krawiectwa

w WARSZAWIE, к8573

ulica Długa Nr 20/550,

podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że z powodu znacznej ilości wakansów, zapis uczni odbywa się bezustanie.

Opłata stosownie do zamożności, niezamożni przyjmowani będą bezpłatnie.

BREMER

mam zaszczyt zawiadomić Szanownych **Rodziców i Opiekunów,** iż z rozporządzenia JW. Inspektora Szkół, rozpoczęłam zapis uczennic od 15 Lipca r. b. Nalewki Nr 3.— Tamże potrzebną jest Nauczycielka z patentem. 19941к

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że

Magazyn Bławatny

pod firmą 19867к

L. FALĘCKI,

w Resursie Obywatelskiej egzystujący, przeniesiony został na ul. Niecałą Nr 12.

Dla Doktora lub Adwokata Kawalera.

20294к

Trzy pokoje i przedpokój, świeżo wyklejone za rs. 300 do wynajęcia.—Wiadomość: Tłomackie Nr 8, w kantorze d-ra Heringa.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 8 (20) Августа 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg n-ru 185. Sobota. Dnia 8 (20) sierpnia 1881 roku.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości publicznej, że dochód ogólny zbieranych nadzwyczajnych składek od mieszkańców miasta Warszawy w ciągu miesiąca kwietnia r. b. z łaskawego dozwolenia JW. Naczelnika kraju na zasilenie funduszów Towarzystwa przyniósł sumę rs. 5499 kop. 39. Wszystkim więc ofiarodawcom jakoteż osobom zajmującym się zbieraniem tychże składek warszawskie Towarzystwo dobroczynności składa niniejszem serdeczne podziękowanie.

W Warszawie dnia 15 (27) lipca 1881 r

Za prezesa administracji ogólnej *S. Werner.*
Członek-sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Decyzją jw. towarzysza ministra spraw wewnętrznych z dnia 19 czerwca r. b., za nr 3411, na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, zawarty w testamencie ś. p. Ignacego Ciszewskiego, mieszkańca miasta Warszawy, z dnia 23 kwietnia 1880 roku zapis dla domu schronienia sierot ewangelicko-augsburskiej gminy w Warszawie, w sumie rs. 3500, przyjęty został na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*
Za sekretarza rady *Lechowicz.*

Pięćdziesięcioletni jubileusz Straussa.

Pięćdziesiąt lat temu, w sierpniu roku 1831, w Sallmansdorfie pod Wiedniem, Jan Strauss, syn słynnego kapełmistrza, sześcioletnie podówczas chłopię, ujawnił pierwszą swą muzykalną myśl na starym klawikordzie ojca skomponowaniem... walca...

Ojciec Straussa postanowił dać trzem swoim synom: Janowi, Józefowi i Edwardowi inne, nie muzyczne wykształcenie, chciał bowiem zaprawić ich do życia praktycznego.

Na życzenie więc ojca, Jan odbył wstępne studja w szkole technicznej, lecz iskra artystycznego ognia w piersiach młodego Jana, tlejąca od dzieciństwa, coraz bardziej się rozpalała i pod jej wpływem Strauss przerzucił się na pole sztuki, na którem tyle zebrał wawrzynów.

Strauss wprowadził lekką muzykę tańca, którą jego ojciec i stary Lanner już przedtem uszlachetnili, na inną drogę.

Jego ciepły umysł twórczy, nigdy nie wyczerpane kipiące źródło melodyj, najpiękniejszy czar harmonji, oraz śmiały i żywy rytm, nadały muzyce ulotnej formę artystyczną.

To też walce Straussa rozbudzają drzemiący temperament słuchacza i porywają; nic w nich niema sztucznego, wymuszonego, wszystko w nich proste i naturalne.

Ze wszystkich dziś współczesnych kompozytorów, Strauss jest bez zaprzeczenia najpopularniejszym; rozgłos jego napełnia świat, od ubogiej izdebki do pałacu sięgając: najmizerniejszy grajek kawiarniany rzępoli na swym instrumencie z jednakową przyjemnością, jak cesarskie lub królewskie kapele, jego „Nad pięknym modrym Dunajem.“

Imię swoje, któremu ojciec już podłożył fundament do sławy, rozsławił Strauss na wszystkie kraje świata i utrwalił na wszystkie czasy, póki na świecie stanie ochoty do tańca i wesołości!

Sprawiedliwie nazywa się on „królem walców“.

Działalność Straussa, to długi łańcuch nieprzerwanych sukcesów; dość przypomnieć tytuły walców, ażeby obudzić w sobie humor i wesołość.

Wymienimy tu niektóre: „Nachtfalter“, „Morgenblätter“, „Wein, Weib und Gesang“, „Juristenball“, „Geschichten aus dem wiener Wald“, „Wiener Blut,“ „Neu Wien“, „An der schönen blauen Donau“ i t. p. *sui generis* arcydzieła.

Dotychczas napisał Strauss nie mniej jak 400 walców, a każdy z nich jest weselszy, świeższy i oryginalniejszy od poprzedniego; jeżeli wpadnie komu w ucho przyjemna i porywająca melodja walca, to można być pewnym, iż to dzieło... Straussa!

Z operetek, które dopiero przed 10 laty zaczął pisać, wymienimy najlepsze: „Indigo“, „Fledermaus“, „Carneval in Rom“, „Cagliostro“, „Prinz Methuzalem,“ „Spitzentuch der Königin“.

W każdej z nich znajdujemy najlepsze walce, a do pereł jego kompozycyj zaliczyć śmiało można ostatni walc „Rosen aus dem Süden“.

Obecnie Strauss pracuje nad nową operetką, do której libretto napisali: Kamil Walzell i Ryszard Genée.

Bawi on w swej letniej rezydencji—Schönau.
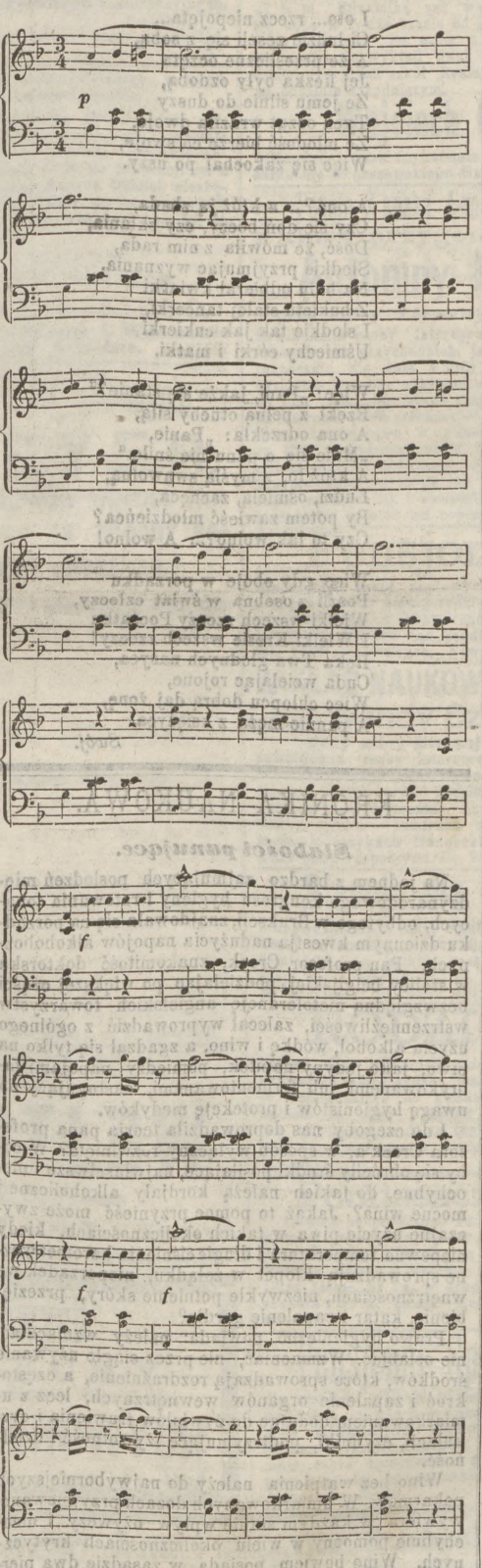
Strauss lubi samotność; życie towarzyskie i gwarne denerwuje go...

Przy szumie drzew w cudownym parku, wpośród którego płynie rzeka Triesting, w samotności, mając tylko przy swym boku ukochaną i piekną małżonkę Lili, szuka Strauss nowych melodyj; pod wpływem wspaniałej natury drażliwość jego łagodzi się, staje się on rzeźkim, zadowolonym i młodzieńczym.

Trudno uwierzyć, widząc szczupłego i żywego mężczyznę, o gęstych kruczych włosach, którego ciemne oko ciska iskry życia, ażeby to był mąż obchodzący 50-letni jubileusz...

A oto kompozycja sześcioletniego malca, pierwszy walc straussowski, walc historyczny, który dał początek cyklowi pieśni swobodnych, błyszczących, owianych dziwnym jakimś czarem...

Czyż go nie przegrasz czytelniczko?...



Z literatury francuskiej.

Literatura francuska ostatnich miesięcy nie przedstawia nam wiele dzieł filozoficznych ani studjów głębokich, ale obfituje za to w mnóstwo pouczających a przystępnych nowości, ujmnjących rozproszone wiadomości ostatnich badań w zajmującą całość.

Do takich prac należy p. Lair'a „Panna de La Valliere i młodość Ludwika XIV“.

Otoczenie wielkiego rozpustnika, jego miłostki i towarzyszące im intrygi dworskie, przeprowadzone w niej z prawdą historji, z wdziękiem romansu, a przytem z tak drobiazgowemi szczegółami, że czytelnik nie znający dziejów 17 wieku, po kilku kartkach obznajmia się sceną i jej maszynerją i czuje się jak u siebie w domu; zbytek szczegółów objaśniających przechodzi nieraz ramy obrazu, wytwarzając pewną chaotyczność, szkodzącą całości.

Pojedyńcze postacie nie tracą na tem, przeciwnie, jeszcze wyraziściej odbijają od wzorzystego tła. Wiele z nich autor ukazuje nam w zupełnie nowem krytycznem oświetleniu, wszystkie zaś traktuje z wzorową objektywną bezstronnością, nie wyzyskując naszej sympatji nawet dla swej bohaterki. Za niego mówi logika faktów, psychologja życia, nieubłagane następstwo przyczyn, jednem słowem historja samą.

Na początku dziełka widzimy jak cały dwór z Anną austryjacką na czele, stara się o zawiązanie stosunku panny de La Valliere z królem, dla przerwania gry niebezpiecznej w jaką ten ostatni wdał się z swą bratową Henrjetą; cóż dziwnego że młodziutka, sentymentalna dziewica, wychowana w czci bałwochwalczej dla młodego i pięknego monarchy, pada ofiarą spisku! Wprawdzie nie chęć wywyższenia się, ale prawdziwa gorąca miłość rzuca ją w objęcia Ludwika, kocha w nim człowieka— nie króla, ku wielkiemu zgorszeniu ogółu psuje skromnością „swoje rzemiosło“, najwięcej szkodzi tem samej sobie, bo król po kilku latach znużony jednostajnością idylicznej sielanki, wpada w zręcznie zastawione sieci wyrafinowanej intrygantki (pani de Montespan) a dawną kochankę chce zatrzymać przy sobie, jako parawan dla zazdrosnego męża nowej faworyty.

Panna du La Valliere wie, że godność kobieca nakazuje jej się usunąć, ale nadzieja odzyskania serca króla, chęć zabezpieczenia losu dzieci, a wreszcie przyzwyczajenie do zbytku zatrzymują ją w hańbiącej roli; z absolutnej władczyni króla staje się służącą jego kochanki; porwana w wir upadku i zepsuta, spada coraz niżej znosząc nieuniknione skutki nieprawego związku.

Przyznać jej należy, że sprawowanie jej jest bez zarzutu, dochowuje wierność niewiernemu, czuje całą ohydę swego położenia, złorzeczy swej słabości, walczy z nią, aż wreszcie namówiona przez Bossueta i Belleforda opuszcza na zawsze dwór, wstępuje do klasztoru karmelitek i 36-letnią pokutą stara się zmazać winy młodości.

Od tej chwili znika z przed oczu historyka, pan Lair jednak dla pełności obrazu przedstawia nam jak długo cierpiała, zanim wymazała z pamięci wspomnienia ziemskich upokorzeń i ziemskich rozkoszy i, zatopiwszy się w modlitwie, ukochała nad *wszystko*... Boga.

Postać jej odbija jasno od jej następczyń, które były po części chciwemi i chłodnemi intrygantkami; żegnamy ją z pobłażliwą litością, zwracając się od tych obrazów eleganckiej rozpusty i pozłacanej nędzy w sferę doskonałego piękna i ideału, w jaką nas przenosi greczynka, panna Małgorzata Albana Mignaty swoim opisem „życia Corregia i dzieł jego.“

Książka jej zapełnia widoczną lukę w dziejach sztuki, nikt bowiem dotąd nie pokusił się o dokładne przedstawienie mistrza, który na równi z Rafaelem, Michałem Aniołem i Leonardem da Vinci przyczynił się do wielkiego dzieła odrodzenia; Vasari, Pungileoni i Juljusz Meyer krytykowali i komentowali dość sucho i niedokładnie jego obrazy, ale prawdziwy Corregio odżył dopiero przed nami pod piórem panny Mignaty, łączącej szczęśliwie głęboką erudycję z poetycznym zapałem i z wytwornością wysłowienia.

Autorka, przejęta głęboko arcydziełami mistrza, uchwyciła wybornie ich stronę poetyczną i filozoficzną. Odtwarza nam z skrzętnie pozbieranych faktów cały proces psychiczny i rozwój genjuszu skromnego pracownika; dla dokładniejszego zarysowania tła przechodzi historję ruchów odrodzenia, począwszy od samych zawiązków, jest to od XII wieku aż do pełni

jego rozkwitu. W Corregiu widzi najdoskonalsze uosobienie ducha czasu, najgłębsze połączenie zmysłowej plastyki pogańskiej z chrześcijańskim spirytualizmem.

Zdanie to uważamy zanadto ryzykowne, a zwłaszcza niesprawiedliwe względem współczesnych Allegremu genjuszów; nie możemy się również zgodzić na zarzuty chłodu, czynione anielskim tworom Rafaela.

Porównania wielkich genjuszów nie powinny mieć na celu wywyższania jednego kosztem drugiego, ale przeciwnie bliższe uwydatnianie cech im właściwych.

Jeżeli Madonny Corregia są więcej kochającemi matkami, to za to Marje Sanzia posiadają więcej dziewiczej czystości, boskiego natchnienia, odznaczają je przytem formy doskonalsze i więcej posągowe. Każdy z nich ma oddzielny zakres ideałów, oraz właściwe sobie zasoby ich wyrażania, ta to właśnie różnorodność stanowi źródło wszelkiej sztuki.

Antonio Allegri, szczęśliwy małżonek i ojciec zatopiony w życiu domowem i w pracy, owiewa wszystkie swoje utwory atmosferą światła, ciepła i wewnętrznej pogody, klasyczny spokój łączy się w nich harmonijnie z głęboką wiarą, niema sprzeczności w jego duchu, niema też grozy w jego obrazach, odtwarzających namiętne rozkosze ziemi, mistyczne ekstazy nieba w całej ich pełni. Autorka tłumaczy wewnętrznem życiem i otoczeniem Allegra charakter jego dzieł. Po poglądach ogólnych przechodzi do szczegółowego badania i komentowania pojedyńczych utworów, zastanawia się kolejno nad stylem, układem, a w końcu nad symbolicznem znaczeniem każdej postaci.

Żałujemy, że ciasne ramy sprawozdania nie dozwalają nam zająć się dłużej tą ciekawą książką, możemy tylko polecić ją gorąco miłośnikom sztuki i przejść do innych.

„Wspomnienia Heinego“, wydane przez księżnę de la Rocca, oraz „Guizot wśród przyjaciół i rodziny“, przez panią Witt, należą do kategorji wyżej wymienionych prac treścią tylko; w obrobieniu bowiem widnieje wielka różnica.

Pani Witt, zarówno jak księżna de la Rocca, trzymały się dosłownie litery martwej faktów, nie umiejąc ożywić ich artystyczną intuicją, ani nawet zebrać i ugrupować odpowiednio; obie też prace przy cennej i rzadkiej w podobnych utworach *autentyczności*, grzeszą bezbarwnością.

Czytelnik zmuszony sam odszukiwać rysy charakterystyczne wśród mnóstwa zbytecznych szczegółów, nuży się i męczy.

Panią Witt, jako córkę Guizota, tłumaczy usprawiedliwiona obawa stronności, która kazała jej zadowolnić się dokładnym zbiorem własnoręcznych listów i dokumentów słynnego historyka.

Zasługą jej jest przygotowanie i uporządkowanie *materjałów* dla przyszłych bibljografów, dziełko też jako takie ocenionem być winno, ale księżnie de la Rocca za złe bierzemy, że po za rodzinnemi zwykłemi dziejami wielkiego poety nie ukazała walk i zwątpień jego podniosłej duszy. Heine przedstawia nam się w jej dziełku jako zwykły prosty śmiertelnik, a przecież takim nie był, dowodzą tego dostatecznie jego księga pieśni, jego kartki z podróży.

Biograf powinien wznieść się do poziomu umysłowego swego bohatera, przejąć się na chwilę całem jego *ja* moralnem i z tego stanowiska spoglądać na wszelkie drobne sprawy tego świata.

Przechodząc do dziedziny romansu, wyróżnimy z nawału nowości „Historję paryżanki“, Feuilleta, odznaczającą się prostotą pomysłu, oryginalną siłą wykonania, głębokością spostrzeżeń psychologicznych, a nadewszystko tym darem zajmowania i przejmowania do głębi duszy cechującym Oktawjusza.

Ulubieniec publiki i krytyki Alfons Daudet rozpoczął druk swej od dawna zapowiadanej powieści, zmieniając jej tytuł pierwotny „Północ i południe“ na „Numa Rumestan“.

Mają to być dzieje południowca, nowego Tartarin'a politycznego, obracającego się wśród współczesnego świata polityki, odfotografowanej wprost z natury tak dalece, że wiele nazwisk stanowi jedynie pseudonimy nowoczesnych znakomitości...

Przechwałki podobne, wraz z olbrzymiemi reklamami, zaciekawiły ogromnie publiczność, czy tylko rzecz sama godnie jej odpowie, trudno jeszcze teraz osądzić.

Czekajmy dalej.

M. R.

FIAT.

Dziwna to losów jest kolej...
Kawaler czytał od młodu
Książki, co piszą o roli
I o przeszłości narodu.

Nie tamte, ani też nie te
Książeczki kształciły pannę:
Śliczne jej lata różane
Kołysał Byron i Goethe.

Praca nie była to marna,
Owszem bogata w pożytek.
On umiał kłos zrobić z ziarna,
Ona koronkę z trzech nitek.
On myślał także o żonce,
Co kiedy chłopcu sądzona,
Szczęścia z nią wschodzi dlań słońce
Na niebo życia... a ona...

Ona, wieczorną godziną,
Śledząc gwiazd chwiejne kontury,
W niebios wpatrzona toń siną,
Śniła o mężu też, który,
Niby bohater Byrona,
Z miesięcznych zstąpi promieni
I wzniosłem czuciem oceni
Wzniosłe poczucia jej łona.

I oto... rzecz niepojęta...
Ci ludzie zeszli się z sobą,
A że prześliczne oczęta
Jej liczka były ozdobą,
Że jemu silnie do duszy
Tych cząt wraziła dwoje,
Że młodość bierze co swoje,
Więc się zakochał po uszy.

A ona?... a któż ją zbada,
Czy się doń boczy, czy skłania,
Dość, że mówiła z nim rada,
Słodkie przyjmując wyznania.
Na balu odbierał kwiatki
Z bukietu stałej tancerki,
I słodkie tak jak cukierki
Uśmiechy córki i matki.

Więc: „Pani, jakże się stanie?“
Rzekł z pełną otuchy siłą,
A ona odrzekła: „Panie,
„Mnie się o panu nie śniło.“
A któż to, z myślą swawolną,
Ludzi, ośmiela, zachęca,
By potem zawieść młodzieńca?
Czy to tak wolno?... A wolno!

Więc gdy oboje w porządku
Poszli z osobna w świat człeczy,
Wielki wszech rzeczy Początku
I Wielki Kresie wszech rzeczy!
Ręka Twa głodnych nasyca,
Cuda wcielając rojone,
Więc chłopcu dobrą daj żonę,
A pannie męża z księżyca.

Swój.

KRONIKA NAUKOWA.

Słabości panujące.

Na jednem z bardzo zajmujących posiedzeń międzynarodowego kongresu hygieny i ratowania tonących, odbytego w Brukseli, znajdowała się na porządku dziennym kwestja nadużycia napojów alkoholicznych. Pan profesor Crock, znakomitość doktorska w stolicy belgijskiej, podzielając po większej części bezwzględną nietolerancję angielskich towarzystw wstrzemięźliwości, zalecał wyprowadzić z ogólnego użycia alkohol, wódkę i wino, a zgadzał się tylko na piwo, jako jedyny napitek, pomiędzy napojami fabrykowanemi lub fermentowanemi, zasługujący na uwagę hygienistów i protekcję medyków.

I do czegoby nas doprowadziła teorja pana profesora Crock'a, w sposób wyłączny rozwinięta? W coby się obróciły środki posilające, najwłaściwsze i nieochybne, do jakich należą kordjały alkoholiczne i mocne wina? Jakąż to pomoc przynieść może zwyczajne użycie piwa w takich okolicznościach, kiedy niepewna temperatura i długie ciśnienia barometryczne sprowadzają kłopot w żołądku, nieporządek we wnętrznościach, niezwykłe potnienie skóry, przeziębienie, katar i zapalenie gardła?

Prawo hygieniczne powiada: należy wzmacniać, nie osłabiać. Wzmacniać, nie przez ciągłe używanie środków, które sprowadzają rozdrażnienie, a częstokroć i zapalenie organów wewnętrznych, lecz z umiarkowaniem dodając do żywiołów trawienia i cyrkulacji, czynniki, podtrzymujące żywotność i dzielność.

Wino bez wątpienia należy do najwyborniejszych pokarmów. W umiarkowanych dozach przyjmowane, wywiera w każdym stanie wpływ ożywczy i nieochybnie pomocny w wielu okolicznościach krytycznych. Wino bowiem posiada w zasadzie dwa pierwiastki, silnie oddziaływające na organizm ludzki, a na jakich zupełnie zbywa innym napojom, mianowicie napojowi, ulubionemu przez profesora Crock'a. Te dwa pierwiastki są: kwas winny i garbnik. Nader szacowne są własności garbnika. Jest to pierwiastek posilający, a raczej „wzmacniający“, jeśli użyjemy wyrazu technicznego. Działa on na organizm w sposób normalny, mając wino za naturalny łącznik.

Z tego, cośmy tu powiedzieli, wynika, że kiedy zachodzi stan ciśnienia, prawie normalny w pewnych warunkach klimatu — ten stan, który nie jest chorobą ale ją poprzedza, wtedy dla zapobieżenia złemu, niema nic lepszego nad środek wzmacniający, w którym przemaga wino, a szczególnie wino garbnikowe.

W podobnych okolicznościach wino Saint-Raphaël bywa zalecane z największą pewnością. Jest ono wyborne, a pomiędzy znanemi winami najwięcej obfituje w garbnik. Podnosi dzielność życiową, wprawia w czynność funkcje trawienia i ożywia obieg krwi. Wino to, między innemi, jest stanowczym żywiołem przeciwko wszelkim słabościom, wywołanym wskutek gwałtownych zmian klimatu.

Doświadczenie pokazało, że wino Saint-Raphaël, jako obfitujące w zasady garbnikowe, daje się spożyć ze sokami gastrycznemi, nie ulegając żadnej zmianie. Z tego powodu uregulowanie i czynność trawienia może się obejść bez rozczynów strawnych.

Wino Saint-Raphaël w zwyczajnych dozach przyjmuje się po jednym kieliszku, pod koniec każdego jedzenia. —20900—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldfiam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktór Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

We środy: od 12—1 choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Zera i dr. Anders: od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Pragnący nabyć losy państwowej pożyczki premjowej w Rossji prawem dozwolonej, zechcą o prospekt i tabelkę ciągnienia udać się do domu bankierskiego

Bracia Thiel

Frankfurt nad Menem.

Każdego miesiąca wielkie ciągnienie. 1265 D

DO SKŁADU D-6960

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

Z powodu interesów familijnych są do sprzedania

Dwa Majątki Ziemskie

zaraz z zebraną krestencją: 1) o 5 wiorst od Warszawy, przy szosie, **włók 6**, w czem przeważnie łąki, piękny sad, dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, z inwentarzem; 2) w Radomskiem nad Wisłą, **włók 15½**, w czem przeszło 2 włóki łąk powiślańskich i 3 włóki lasu, zabudowania i inwentarz odpowiednie. — Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 23, mieszkania 4. 20279 D

Wozów 16

parokonnych, ze skrzyniami i drągami, oraz 24 chomont parokonnych, po zwinięciu przedsiębiorstwa przewozowego, pozostawiono do sprzedania za połowę wartości.—Wiadomość w Składzie Wapna, Żelazna Nr 13. 20118 D

Skład Pościeli

pod firmą

Marja i Spółka,

Marszałkowska Nr 62,

zaopatrzony w materace, kołdry atłasowe, kaszmirowe, adamaszkowe, atłasowe, wełniane i tyftykowe; oraz poduszki safianowe, pierzane, łóżka żelazne, umywalnie i bieliznę pościelową. Wyroby naszej fabryki dostarczamy z najlepszego materjału, po cenach bardzo umiarkowanych. D20459

W Kantorze Rzemieślniczym Więzień Warszawskich

w domu rządowym, przy ulicy Dzielnej Nr 20, sprzedaje się: 1) **Obuwie** męzkie, damskie i dziecinne, wyrobione z najlepszych materjałów, po cenach fabrycznych; 2) **Komody** orzechowe, pięknego fasonu i 3) kilka **Warsztatów Stolarskich** z narzędziami. Również też przyjmują się obstalunki na buty hamburskie i juchtowe. 20507 D

Obraz olejny

przedstawiający Chrystusa na krzyżu, mogący służyć za ofiarę do kościoła, jest do sprzedania za 60 rs. — **Ulica Elektoralna Nr 29**, prawa oficyna, 2 piętro, 16 mieszkania, Zastać można od 3 do 5. D20482

Jak zawsze najtaniej poleca

Obicia Papierowe

A. Rembierz.

Ulica Chmielna Nr 25. D19957

Wiadomość dla panów urządzających sklepy i budujących domy.

Szyby Belgijskie duże oryginalne, w rozlicznych rozmiarach, oraz **Lagrowe krajowe i zwyczajne**, gatunku wyborowego, do okien; **Djamenta szklarskie; Kit pokostowy.** Ceny możliwie nizkie. Poleca skład szkła, porcelany i fajansu, ulica Podwal Nr 7.

Aleksy Baytel.

D20773



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję.**

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. D—10185

SKŁAD GŁÓWNY: **15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

Korzystna Wiadomość!

Magazyn Towarów Bławatnych

Świętojerska nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Ulica Świętojerska Nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że objąłem **Magazyn Bławatny** egzystujący dwadzieścia kilka lat i jedynie dla zjednania sobie licznej klijenteli sprzedaję **Towary świeże i gustowne po cenach niepraktykowanie tanich!!** czem Szanowna Publiczność z niniejszego Cennika wyborowych towarów przekonać się raczy. D—19368

	Rs.	kop.
Kaszmiry czarne 2 łokcie szerokie, za łokieć	—	65
Kaszmiry kolorowe 2 łokcie szerokie, za łokieć	—	75
Diagonale czysto wełniane, za łokieć	1	5
Aksamit na bawełnianym spodzie, za łokieć	2	—
Aksamit Lyonski, za łokieć	3	85
Materje czarne, za łokieć	—	95
Atłas kolorowy, za łokieć	—	65
Atłas czarny, za łokieć	—	70
Chustki czarne kaszmirowe	2	85
Beige w różnych kolorach, za łokieć	—	21
Creassu pół płótno, za łokieć	—	11
Prześcieradła bez szwu	—	80
Płótno newarowe Ecrue, za łokieć	—	16
Drelich w pasy na rolety, za łokieć	—	33
Drelich adamaszkowy za łokieć	—	36
Płótno szare 1½ łokcia szerokości „na suknie", za łokieć	—	21
Purpur najlepszy czerwony na wsypy, za łokieć	—	23
Korciki angielskie na ubrania, za łokieć	—	17½
Kretony w różnych kolorach, za łokieć	—	12
Firanki angielskie, za łokieć	—	20
Podszewki różne czarne i szare, za łokieć	—	9
Ręczniki niciane za łokieć	—	13
Perkale wyborowe 1½ łokcia szerokości, za łokieć	—	12
Korty czysto wełniane 10/4 szerokie, za łokieć	—	85

Weby i chustki webowe w różnych gatunkach oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące **po bardzo nizkich cenach!** Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem **J. Rundbaken.**

Ulica Świętojerska nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Ulica Świętojerska Nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

OTWARTY KREDYT

w **MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20,** dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.

Za poręczycieli przyjmowani są: 1) Właściciele Sklepów, Fabryk, Zakładów i t. p.—2) Etatowi Urzędnicy wszystkich władz Rządowych (którzy biorąc dają zaporęczycieli tylko swych kolegów i 3) właścicieli domów w Warszawie.

Ceny stałe przez biegłych oznaczone, do których za wziętą na wypłat garderobę nic się nie dolicza.

Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki, od godziny 4 do 8 po południu. D—10078

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

RĘKOJMIĘ PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

—12126—

Pozostałe z Magazynu Mebli,

garnitury używane, bardzo gustowne, pokryte jedwabiem i aksamitem a także szafy, kredensa, umywalki, toalety i t. p. wyprzedaje się niżej kosztu przy ulicy Śliskiej Nr 5. D20313

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany.** Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D19530

Do sprzedania



Meble orzechowe

mało używane

Garnitur kryty brokatelą oraz **Szafka** do bielizny; **Kredens** szabanowy; **Biuro** o 5 szufladach; **2 lustra; Szeslong** skórą kryty; **Stół** jadalny; **Garnitur** francuzki; **Para łóżek; Umywalka; Tualeta; 2 Szafy** rozbierane mahoniowe, massiv szabowane; **Lustro z konsolą, z marmurowym blatem; Regulator; Kassa ogniotrwała; Zegar antyk;** i inne sprzęty.—**Ulica Sienna Nr 15,** w bramie na dole od frontu na lewo. D20295



Magazyn MEBLI



Nr 8. Ulica Bielańska Nr 8,

zaopatrzony w znaczny zapas mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych, rozmaitego rodzaju Sofy, Szeslongi, Kozetki i 2 garnitury używane sprzedaje po nizkich cenach **Antoni Murasztyn.** D20214

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szesłong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komery Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D20518

Z powodu wyjazdu

MEBLE

orzechowe, prawie nowe i fortepian, do sprzedania.—Wspólna Nr 10 m. 12. 19672 D

Jest do wynajęcia

Warsztat Stolarski

od 1-go Października.—Ul. Lucka Nr 2/1148B, wiadomość u gospodarza. D20242

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, 2 Szafy rozbierane, Szeslong, Stół okrągły, Lustro etc. Wiadomość: Twarda Nr 14, miesz. 27, do godz. 10 i od 4 do 6 po połud. D20434

Syndyk tymczasowy
massy upadłości Hersza Szyldkreta właściciela firmy handlowej
„Mendel Szyldkret“

na zasadzie 502 art. Kod. Handl. zawiadamia niniejszem wszystkich wierzycieli upadłego Hersza Szyldkreta, aby się stawili w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszego ogłoszenia bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed podpisanym Syndykiem i oświadczyli mu z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami i aby mu oddali tytuły swej wierzytelności lub złożyli je w kancelarji Sądu Handlowego w Warszawie. — Warszawa dnia 7 (19) Sierpnia 1881 r.—**Cezar Ponikowski** Adw. Przys. Kancelarja, Niecała Nr 8. 20686 D

Niżej podpisany mam honor zawiadomić JWW. i WW. Panów, którzyby mnie zaszczycić raczyli swem żądaniem, co do urządzania ogrodów, że zamówienia na roboty jesienne przyjmuję tylko do połowy Września, na wiosenne do połowy Lutego.

Z powodu późniejszego zgłaszania, okazuje się zwykle brak czasu, jak również doboru w odpowiednich gatunkach i egzemplarzach drzew, krzewów owocowych i ozdobnych.

Ogrodnik pejzarzysta
Kronenberg.

Listy adresować na ręce C. Ulrich, Ceglana Nr 3. 20748 K

Specjalny Zakład nauki kroju sukien damskich.

Upoważniona przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego miasta Warszawy.

Nauczycielka Kroju

zawiadamia Szanowne Panie, że wykład kroju jest francuzki, za pomocą tylko centymetra i zwyczajnej linii, a po ukończonej nauce kraje się wprost na materjale bez użycia formy. Wpisy na naukę kroju sukien, kroju bielizny i modniarstwa, przyjmuje się każdodziennie, z praktyką szycia. Przy zakładzie nauki kroju jest pracownia, gdzie przyjmują się wszelkie roboty w zakresie tualety damskiej. Uczennicom kończącym wydaje się patenta legalne. Przyjezdne uczennice znajdą stałe pomieszczenie. — Uczennica Vorth'a w Paryżu.—Marszałkowska Nr 44, od Szkolnej Nr 5. 20643 D

Jest pomieszczenie

dla uczennicy Instytutu Muzycznego, lub innego zakładu naukowego, albo dla osoby pracującej w magazynie. — Przy ulicy Orlej w domu Nr 3, lokalu 6. Jagielski. 20668 D

Wspólnik

z kapitałem 6—9000 rs. do zakładów Młyna i Browaru, w miejscowości ze wszech miar dogodnej, od lat 6 egzystujących, pożądanym jest **specjalista**, w którym z tych fachów, lub mogący zająć się administracją. — Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej Nr 12a u J. Marx. Stróż wskaże. 20758 D

20761D
Uczeń IV klasy

potrzebny na wieś, do nauki chłopca. Szczegóły, Warecka Nr 4, u p. Wojniakiewicza.

250 rubli

lub więcej temu, który wyrobi posadę prywatną człowiekowi uzdolnionemu, z chlubnemi rekomendacjami. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 20763 D

Rs. 35000 do 40000

potrzebne są za miesiąc, na hypotekę domu w środku miasta, pierwszy numer po Towarzystwie. — Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego. 20430 D

Francuzka

w średnim wieku, poszukuje demi-place.— Zgłaszać się uprasza na ulicę Chłodną Nr 33, na 1-m piętrze, po lewej stronie Nr 3, rano od godz. 9 do 11, wieczor. o 7 godz. D20732

Potrzebna jest
Bona Niemka

z dobremi świadectwami.—Wiadomość: ulica Tłomackie Nr 11, 1-sze piętro; miedzy godzinami 12 a 2. D20740

Były Nauczyciel

szkół rządowych, Karol Petre, utrzymujący od lat kilku pensjonat przy ulicy Chmielnej Nr 24, przyjmuje uczni zakładów rządowych i prywatnych. Zapewnia się korepetycja wszystkich przedmiotów, konwersacja w obcych językach, lekcje prywatne tych języków. Przyjmują się dzieci dla przygotowania ich do szkół. D20713

Potrzeba jeszcze kilka
PANIEN

kompletnie uzdatnionych w ubieraniu kapeluszy i robieniu strojów damskich. — Wiadomość w magazynie A. Bogusławskiego, dawniej Bogucka, Żabia Nr 4. D20690

Subjekt Handlowy

potrzebnym jest, znający buchhalterję, mówiący po niemiecku i po rusku, w wieku od lat trzydziestu. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 37, na 1-m piętrze. D20701

Panny,

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do Magazynu Mód „Caroline“, Marszałkowska Nr 54. D20704

Potrzebną jest do domu starozakonnych
Guwernantka

posiadająca języki: ruski, polski i francuzki, oraz wyższą muzykę. — Dzielna Nr 11, u p. Gutmana. D20744

D20707
Panowie Studenci

znajdą odpowiednie pomieszczenie z wiktem i korepetycją, w Krakowie, przy ulicy Teatralnej. — Łaskawe oferty przyjmuje się pod adresem J. K. Zajączkowski, gmach teatralny.

Potrzeba Agentów

do chodzenia po mieście.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 75, mieszk. 8, na dole w podwórzu, wprost głównej sieni, między godz. 4 i 6 po południu. D20564

Pomocnik księgarski

wykwalifikowany, znajdzie **zaraz** zajęcie w księgarni **Ludwika Polaka**. D20647

Potrzebne są zaraz
PANNY

jedna umiejąca szyć na maszynie Singera i ręcznie; Panna do staników i do nauki.— Nowy-Świat Nr 12, mieszkania Nr 6, piętro 3-cie, front. D20682

Do zarządu domem

potrzebną jest **Osoba** około lat 30, może być panna lub wdowa bezdzietna, z kaucją rs. 500. — Wiadomość: Nowomiejska Nr 17, mieszkania Nr 4. D20671

Do składu piwa szukam
Wspólnika.

Chcący przystąpić, raczą zgłosić się na ulicę Bracką Nr 4, mieszkania 10. D20668

Młody Człowiek,

uczęszczający do jednego z tutejszych zakładów naukowych, poszukuje **Pokoju przy familji**, w środku miasta, ze stołem i usługą. Żądanem jest osobne wejście. — Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawsk. pod liter. S. P. D20657

Młody Człowiek,

który przez dłuższy czas zajmował miejsce pomocnika budowniczego, obecnie przyjmuje wszelkie roboty w zakres ciesielski wchodzące, nowe, jakoteż wszelkie reperacje po cenach możliwie tanich.—Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. K. D. D20655

Potrzebnym jest
Uczeń

dobrej konduity, do zakładu zegarmistrzowskiego W. Grabau, Nowy-Świat Nr 67, wprost Kopernika; tamże jest **Kassa** żelazna, średniej wielkości, fabr. Bohte, do sprzedania. D20653

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmuje się
UCZNI
20664

na stancję, za opłatą roczną po rs. 200, zapewniając im macierzyńską opiekę, wszelkie wygody wraz z korepetycją. — Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 21 domu, Nr 4 mieszkania, w blizkości IV i V Gimnazjum.

Uczeń klasy VII,

Gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycyj, może być za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. H. S. D20652

JAN ASPIS

emryt, b. nauczyciel gimnazjalny **języka niemieckiego**, udzielający lekcji tegoż języka tak u siebie w mieszkaniu, jak w domach i instytutach prywatnych, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Świętokrzyzką Nr 11. Zastać go można codzień między godziną 12 a 4. 20617 D

Potrzebne są
Dziewczyny

oraz **Chłopcy** do zakładu B. Bukaty i S-ka przy ulicy Świętojerskiej Nr 12a. 20604 D

Szkoła prywatna męzka klasowa

w Warszawie przy ulicy Aleksandrja róg Seweryńowa, w domu pod Nr 14, gdzie piekarz, na 2 piętrze, Nr 22 mieszkania, przyjmuje uczni dla przysposobienia ich do klas gimnazjalnych, ucząc ich zarazem i obcych języków, na przystępnych warunkach. [illegible]696D

Do Apteki na prowincji potrzebnym jest
UCZEŃ

Koszta podróży zwraca się. — Wiadomość u aptekarza **W. Lentzkiego**, gub. Lubelska przez **Tyszowce w Łaszczowie**. 20753D

Pomieszczenie

dla młodych panienek lub dzieci, przy wdowie, gdzie znajdą troskliwą opiekę. Adresować się na Wspólną Nr 28, mieszkania Nr 10, od 3 do 6 po południu. 20693 D

Chmielna Nr 32, mieszkania Nr 8.

Przyjmuję na stancję uczniów zapewniając im dobry dozór, pomoc w nauce szkolnej, konwersację w obcych językach, zdrowe i obfite pożywienie. 20611 D

Stancja dla Uczniów

Szkół rządowych i prywatnych 250 rs. od ucznia. Ktoby z rodziców chciał umieścić synów pod troskliwą opieką macierzyńską, raczy się zgłosić na ulicę Złotą Nr 13, mieszkania Nr 14. D20726

Pomieszczenie

dla młodych panienek, w dobrym punkcie, z wszelkiemi wygodami, troskliwą opieką, konwersacją francuzką i niemiecką, fortepian na miejscu. Roczna opłata ratami. Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 11. D20724

Bona Polka

posiadająca dobrze język rossyjski, trochę francuzkiego i niemieckiego, życzy znaleźć zaraz miejsce w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: ulica Biała Nr 8, mieszk. 24, 3-cie piętro. D20706

UCZEŃ

do cukierni potrzebny jest, przy ulicy Leszno Nr 28, w wieku lat 13 do 14, dobrej konduity, z prowincji. D20705

Wiadomość dla Pań.

Mam zaszczyt donieść, jako były obywatel ziemski, skutkiem nieprzewidzianych okoliczności zmuszony w Warszawie mieszkać, otworzyłem magazyn obuwia damskiego i dziecinnego, z którym mam honor polecić się dobrym towarem i po cenach jaknajprzystępniejszych. Wszelkie obstalunki na oznaczony czas wykonane będą. Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. Ulica Długa Nr 8.—**An. Brade**. 20736 D

Żądaną jest
ZAMIANA

domu z placem 13250 łokci □, od 3 ulic. na Starej Pradze, blizko letnich kąpieli, zdochodem 2800 rs. na dom murowany lub oficyny, w cenie około 25000 rs., bez długu lub z 7—8000 rs. Pierwszeństwo okolicom Żórawiej do Pięknej ulicy. Opisy w kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod lit. J. B. 20650 D

KIERAT

konny jako **motor**, w osobnym zabudowaniu, w obszernym dziedzińcu, jest do wynajęcia w każdym czasie, za cenę umiarkowaną. Tamże **Lokal** na 1 piętrze, składający się z 3-ch pokoi i kuchni, za rs. 60 kwartalnie. Ulica Marjensztapt Nr 2. 20699 D

20759D
2 Lokomobile

na kołach, 10 i 7 koni siły, **1 Sikawka** pożarna, na kołach, z przyborami, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość u J. Marx, Świętojerska Nr 12a, lub w Fabryce Maszyn Rolniczych Ig. Ławickiego, Chmielna Nr 64a.

Do pierwszorzędnego
Caffé-Restaurant

w Kijowie, potrzebne są: Bufetowa, dwie panienki do obsługi gości i fortepianistka. Wiadomość u W. Gruzdowskiej, ulica Wspólna Nr 8, od godziny 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. 20691 D

Do sprzedania

mało używane: stół orzechowy o 3 blatach, biurko damskie mahoniowe, szlaban dla lokaja, kredens orzechowy, serweta na stół. Chmielna Nr 26, mieszkania 4. Obejrzeć można między 2 a 5 po południu. 20722 D

Jest do sprzedania
Restauracja z ogrodem,

świetnie prosperująca, z powodu zmiany okoliczności.—Wiadomość **w Kantorze Komisowym Józefa Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 20708 D

W Krakowie

do hotelu saskiego potrzebny jest **Restaurator**, jeśliby który z warszawskich panów restauratorów życzył sobie zająć te miejsce, może się w tym względzie porozumieć z rządcą hotelu Krakowskiego tu w Warszawie przy ulicy Bielańskiej. 20695 D



Pozostawiono do sprzedania
Fortepian

używany o 7-miu oktawach, fabryki wiedeńskiej, Streichera, w składzie A. Werner, Senatorska Nr 16 róg Bielańskiej. 20735 D

Przy rogu ulic Grzybowskiej i Wroniej pod Nr 1173C/15 wykończa się
OFICYNA

massiv murowana, trzy piętrowa, o 9 oknach, 12 łokci głębokości, ze zlewem, stajnią i wozownią murowaną. Oficyna powyższa, składająca się z 32 stancyj, może być zdatną na Hotel, do którego może być dodanych 12 stancyj od frontu; taż oficyna może być wynajętą na fabrykę, w której może się znajdować parowa maszyna. Oficyna wynajętą być może całkowicie lub częściowo. — Wiadomość u właściciela S. W. Farbsztejna, ulica Miła Nr 2203/2, lub u p. Thursza, w Gościnnym Dworze. 20746 D

20725D
Szuba zastawiona

u pani M. za 10 rs., przy ulicy Gęsiej pod Nr 63, którą p. H. miała wykupić w Kwietniu, a do tej pory nie przychodzi, więc tylko do 20 Września oczekuję na p. H. aby szubę wykupiła, w przeciwnym razie będę przymuszoną sprzedać, z powodu wyjazdu.

!!!W Komis!!!

otrzymano partję **Koronek Torszonów** jedwabnych czarnych creme i białych do sukien i szlafroczków, koronki prawdziwe niciane do bielizny. **Nowość!!!** gotowe karczki wraz z rękawkami do koszul. Z powodu wyjazdu za nowym zakupem, urządza się **wyprzedaż**, która trwać będzie tylko do 25 b. m. Graniczna Nr 11, mieszkania Nr 1[illegible], codziennie od godziny 2-giej. D2075[illegible]



D20757

Krak.-Przedm. Nr 18, 1 piętro od frontu, przy zakładzie bielizny męzkiej.

Świetny interes
Dla Fabryk Gorsetów

jak również dla osób chcących takową otworzyć. Do odnajęcia część lokalu przy fabryce kwiatów, ulica najbardziej handlowa w Warszawie, rozległe stosunki z Cesarstwem zapewnia się, gorsety lub t. p., artykuł może być też przyjęty i na komisową sprzedaż. Adresy składać w Kantorze pod lit. S. Z. Nr 10. D20720

Jest do sprzedania
Kawiarnia

ze sprzedażą ciasta. — Bliższa wiadomość: Grzybowska Nr 17, u p. Klopfert. D20745

Jest do odstąpienia
Traktjernia

zaraz lub od 1-go Września.—Ulica Szeroki-Dunaj Nr 8, miejsce wyrobione. D20742

Ogier Rysak,

skarogniady, 8-letni, pełnej krwi, z rodowodem, do pojedynki; do sprzedania u stangreta Narcina, Jerozolimska Nr 18. D20703

SZYNK

do odstąpienia z całem urządzeniem, towarem i firmą Fuksa, kontrakt na lat 3 i pół, przy ulicy pryncypalnej —Wiadomość Świętokrzyzka Nr 13, w Dystrybucji. D20649

Pies Wyżeł

duży, angielski, biały gładki, z żółtemi łatami na łbie, bokach i zadzie, z obrożą łańcuszkową na szyi, wabi się „Wierny“, dnia 6 Lipca r. b. po południu zaginął. Łaskawy znalazca, raczy dać wiadomość do Zamku Królewskiego w Warszawie, za nagrodą rs. 10. Ostrzega się przy tem, że nieprawy posiadacz onego, do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. D20700

Podziękowanie.

Podczas przewozu wełny, z tegorocznego Warszawskiego jarmarku, skradziono nam z frachtów, na popasie w Sochaczewie, pewną ilość naszej wełny.

Odzyskawszy za szczególnym staraniem p. Naczelnika Straży Ziemskiej w Sochaczewie i p. wachmistrza A. Pawlenko tamże, większą część skradzionej wełny, oświadczamy niniejszem p. Naczelnikowi i jego wachmistrzowi, nasze publiczne podziękowanie.

Gustaw Ernst.
Adolf Ernst.
Fabrykanci ze Zgierza. D20738

Kąpiele solankowe

zawierające jod i brom

Königsdorf Jastrzemb

przez Sosnowice, Katowice i Rybnik lub **Granicę i Petrowice** (Stacja C. K. Kolei północnej Ferdynanda).

Kąpiele solankowe i błotne kuracja serwatką, inhalacja i t. d., i t. d. Począwszy od **d. 16 Sierpnia** taksa leczenia i cena mieszkań zostaną znacznie zmniejszone. 20624D

Zarząd kąpielowy.

Potrzebny jest D20723

UCZEŃ

do Cukierni.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31.

NIEMKA

młoda, z doskonałą krawieczczyzną, zaraz do umieszczenia.—Bielańska Nr 17, w Chambres garnis, u pani Ciesińskiej. D20712

Żądana jest **LEKTORKA** do wspólnego czytywania wieczorami, najnowszej belletrystyki polskiej lub cudzoziemskiej, tudzież **Konwersatorka** we francuzkim lub angielskim.—Adresy nadesłać do kiosku przed ratuszem. D20585

BUCHHALTER

człowiek pracowity i energiczny, który przesłużył 11 lat przy jednym z większych Zakładów Przemysłowo-Fabrycznych, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia. Oferty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod literami W. E. D20595

MAMKA

wiejska, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki M. D. przy ulicy Piwnej Nr domu 11 nowy, oraz Dziecko nowo-narodzone chłopczyk, ktoby sobie życzył wziąć za swoje, jest pod numerem temże samem. D20741

MAMKA

młoda, zdrowa, z 7-tygodniowym pokarmem, szatyna, jest u Akuszerki A. Wołyńskiej, Ulica Hoża Nr 3. D20751

J. BETCHER,

Jubiler, Szeroka-Freta Nr 8.

Tutaj zostawiony jest **Pierścionek** brylantowy do sprzedania za rs. 80. D20714

Bardzo tanio!

Za Rs. 70 jest do sprzedania **Garnitur Mebli** orzechowy, bardzo mało używany, kryty utrechtem bordo. Obejrzeć można od 2 do 6 na Tłomackiem pod Nr 6, w mieszkaniu p. Tomaszewskiego. D20749

KREMY

na lugumine, sztuka 5 kop. **Beze** z lodami sztuka 5 kop. Cukiernia S. Trojanowskiego, Mazowiecka Nr 1. D20730

Obiady dla Pań.

D20663

Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

Kawiarnia

od dwóch lat egzystująca, z powodu choroby za przystępną cenę jest do odstąpienia.—Grzybowska Nr 8. D20711

Wyprawy szkolne po rs. 3!

Tornister porządny zawierający: Dziennik lekcyj; Bruljon linjowany, 12 Kajetów glansowanych linjowanych; Kajet długi glans., Piórnik; Dwie obsadki; Pudełko stalek; 2 ołówki; Gumę; Kałamarz kieszonkowy; Flaszkę atramentu; Bibułę; Pudełko pieczątek; Kantówkę; obok wszelkich Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych, sprzedaje istniejący od 1865 r.

Skład Papieru L. SZYLLERA. 20710-D

Nowy-Świat Nr 19, między Chmielną i Jerozolimską. — **Pensjonatom rabat.**

Ostrzeżenie.

20685

Zabrania się polować i deptać po polach i łąkach, należących do wsi Gocławia, Kępy Gocławskiej i Kępy Saskiej, pod utratą: Broni i Psa. Zabraniają L. W. B. Z. i M. D.

MEBLE.

Do sprzedania Garnitur, cały kryty, Stolik do kart, Biurko męzkie i para Szaf mahoniowych.—Ul. Pańska Nr 4, mieszk. 9. D20687

Garnitur Mebli,

prawie nowych, Lustro duże złocone, Szeslong skórą kryty, Komoda, Szafa do sukień i Lampa, do sprzedania.—Nowogrodzka Nr 14, mieszk. 2, od godz. 11-tej do 3-ciej. D20762

Za przystępną cenę do sprzedania

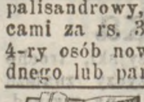
MEBLE

orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatelą bordo kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Stolik do kart i t. p.—Twarda Nr 14, stróż wskaże. D20632



Magazyn Mebli

nowych i używanych ulica Marszałkowska przy Złotej Nr 1395 nowy 36, wyprzedaje meble gotowe za przystępną cenę, tamże **FORTEPIAN** krótki o 7-miu oktawach, palisandrowy, z całą platą, z 4-ma szprejcami za rs. 300, oraz **AMERYKAN** na 4-ry osób nowego fasonu, za rs. 300 na jednego lub parę koni. D20646



Są do sprzedania

Fortepiany

nowe, w Fabryce Fortepianów A. Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16. D20651

Do sprzedania w każdym czasie

Bawarja

20677

z patentem, za małą cenę, z powodu słabości gospodarza, pomiędzy fabrykami. — Róg Wilczej i Marszałkowskiej Nr 17, w tunelu.

Do sprzedania

RESTAURACJA

z całem urządzeniem i bilardem, miejsce bardzo korzystne, przy koszarach i stacji dorożkarskiej. — Wiadomość na miejscu, Przejazd Nr 13. D20684

Rs. 1000 do 2000

potrzebne są sposobem pożyczki, na czas krótki, pewność hypoteczna, oprócz tego na handlu w Warszawie, oparte być mogą i ratami odpłacane, procent dobry. Adresa proszę przesyłać do Hotelu Rzymskiego w Warszawie, Szwajcar odbierze. D20669

Rs. 1,500

jest do wypożyczenia na hypotekę lub za odpowiednią gwarancją. Właściciele domów przy bliższem porozumieniu mogą wejść w układy o mieszkanie. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. D20656

Nawóz koński

od 20 koni do wydzierżawienia rocznie przy ulicy Dzikiej Nr 35. — Wiadomość tamże u właściciela domu. D20676

Pokój z alkową,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej ulicy pod Nr 23 do wynajęcia od 1-go Września, rocznie rs. 144. D20575

Do wynajęcia od 1 Października r. b.

Trzy Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, oraz zlewem i wodociągiem, na parterze, 1 pokój kawalerski, w oficynie na dole, każdego czasu. — Sienna Nr 13. 20452 D

MIESZKANIE

z powodu wyjazdu do odstąpienia od Ś-go Michała, piękne i wygodne, z balkonem, na drugiem piętrze, z dwoma wchodami, składające się z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, piwnicy i góry wspólnej, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Leszno Nr 61, mieszk. Nr 5, od 9 rano do 8 wieczorem. 20593 D

Sklepik Wiktuałów

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za przystępną cenę. — Ulica Pańska Nr 39, pod daszkiem. D20609

Do sprzedania:

Szafa zaszklona, Stół owalny, mahoniowe i Balon do nafty. — Krucza Nr 21, mieszkania Nr 9. D20555

Za Rs. 230 do sprzedania z powodu wyjazdu

MAGLE

w dobrym stanie, w nadzwyczaj ludnej miejscowości, komorne tanie. — Pawia Nr 41a, w Maglach. D20727

Nowy-Świat Nr 53, do wynajęcia od św. Michała

SKLEP obszerny

z dużym oknem lustrzanym, z mieszkaniem, z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki i dwóch piwnic, lokal ten może być rozdzielony, był poprzednio zajmowany przez Rozmanita. Każdego czasu **3 duże Piwnice**, przydatne na skład wina lub t. p., z przyrządem do gazu, stróż wskaże. D20659

W wyjątkowych warunkach dla osób potrzebujących świeżego powietrza

Mieszkanie

w murowanym domu, do wynajęcia we wsi Wola, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i innych wygód, wraz z ogrodem spacerowym, za nadzwyczaj przystępną cenę. — Wiadomość na Woli Nr 15, obok linji drogi żelaznej obwodowej, u właściciela. D20694

Królewska ulica Nr 37/1063a.

Do wynajęcia od 1 Października 1881 roku, różne lokale. D20734

Do wynajęcia od 1 Października 1881 r. różne

Lokale

D20733

z wszelkiemi wygodami, oraz 2 sklepy, po cenie umiarkowanej. Ulica Chłodna Nr 8/764.

Potrzebny Pokój

zaraz, wraz z kuchnią oddzielną, lub wspolną, z oknami wychodzącemi na ogród, konieczny warunek — może być i w najwięcej oddalonej stronie miasta.—Wiadomość Pańska Nr 24, stróż wskaże. D20717

Apartamenta

z 6-ciu lub 7-miu pokoi na parterze lub 1 piętrze, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od św. Michała r. b. Aleje Jerozolimskie i Smolna Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, wejście od Alei i od Smolnej, Bliższa wiadomość w tymże domu u właściciela na 1 piętrze. D20692

Przy ulicy Wilczej w domu Nr 22, czwarty dom od Marszałkowskiej, są do najęcia zaraz lub od św. Michała

LOKALE

4 pokoje z balkonem na 1 piętrze od frontu; **4 pokoje** z balkonem na 2 piętrze od frontu; **4 pokoje** na 3 piętrze od frontu; **3 pokoje** w oficynie na 3 piętrze, przy każdym lokalu są: wodociąg, zlew, śpiżarka i wygódka. D20760

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za cenę przystępną, komorne tanie.—Leszno Nr 59. D20660

Stajnia obszerna

jest do wynajęcia od św. Michała, przy alei Jerozolimskiej Nr 10 lit. C. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 57, mieszk. 15. D20601

Domek murowany osobny

o 3 pokojach, 2 przedpokojach i kuchni, za rs. 250, może być oddany na warsztat, oraz kilka lokali mniejszych.—Róg Leszna i Żelaznej Nr 70. 20594 D

Do wynajęcia w każdym czasie

Trzy Pokoje,

w jednym kuchnia, za 140 rs., od frontu, oraz **Pokój** kawalerski z usługą i samowarem za rs. 7 miesięcznie.—Wiadomość ulica Pańska Nr 56, u właściciela domu. D20540

Sklep Wiktuałów

D20569

oraz Kawiarnia do odstąpienia za cenę przystępną. — Wiadomość: Krochmalna Nr 23.

Każdego czasu do wynajęcia

POKÓJ

20581

od frontu, z meblami, całodziennym stołem i usługą.—Nowy-Świat Nr 58, mieszkania 4.

Tanie Mieszkanie.

Od 1-go Września r. b. jest do wynajęcia **Mieszkanie** przy familji dla osoby płci żeńskiej. — Wiadomość w sklepie dystrybucyjnym, ulica Twarda Nr 20. D20612

Zaraz do wynajęcia

Sklep z mieszkaniem.

Ulica Leszno Nr 66. D19961

Ulica Sienna, wprost Nr 13, jest

SKLEPIK

do sprzedania z przyczyny nagłego wyjazdu. 20245 D

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz

Korzystny Sklep Wiktuałów

D20508

i Dystrybucja, oraz różne Meble i rzeczy.—Ulica Wązki-Dunaj, pierwszy dom od rogu Podwala, obok składu skór, naprzeciw Nr 14.

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Sklep Rzeźniczy

z pokojem, piwnicą i komórką.—Wiadomość u właściciela, ulica Łucka Nr 14. 20461 D

Połowa Sklepu

D19823

z dwoma pokojami, jest do odstąpienia od 1-go Października, w najlepszym punkcie Nowego-Światu Nr 37, wiadomość na miejscu.

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5, 6 i 11 pokoi, z wszelkiemi wygodami, są do wynajęcia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, w domach przy ulicy Marjańskiej Nr 2A, 2B i 4. 20521 D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

2 SKLEPY,

z towarami galanteryjnemi i zabawkami, jeden za Żelazną Bramą pod Nr 3, drugi na Marszałkowskiej pod Nr 39, oba pod firmą H. R. D20587

SKLEP

przy ulicy Bielańskiej Nr 19, łączny z trzema pokojami i kuchnią, oraz 2 suteryny suche i widne są do wynajęcia od 1 Października, dogodny na Restaurację, Bawarję lub na jakiś kantor ze składami.—Wiadomość na miejscu od 2 do 4. D20308

Zaginął Pies

rasy angielskiej, charcik, koloru jasno-szaro-żółtego, szyja i podbrzusze białe, wabi się „Filut". Znalazca raczy odprowadzić na ulicę Widok Nr 14, Nieprawy właściciel, do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. 20290 D



O osobie, **która obecnie posiada List Likwidacyjny Królestwa Polskiego wartości rs. 500 — Nr 9324,— uprasza się każdego** dać znać służbie policyjnej (na wsi pisarzowi gminy lub osady), dla wyprowadzenia śledztwa o sposobie nabycia wymienionego Listu Likw. Nr 9324. **Ogłoszenie niniejsze służyć ma uzupełnieniem ogłoszeń, uczynionych w m. Lipcu bieżącego 1881 r., w dodatkach do Nr 156, 158 i 160 Kurjera Warszawskiego.**

O nienabywaniu od nikogo Listu Likw. Nr 9324 przy tem znowu zastrzega się.

Uczciwy znalazca życzący dobrowolnie zwrócić prawemu właścicielowi poszukiwany przez niego List Likw. Nr 9324, może tego dokonać za pośrednictwem zarządu Naczelnika Straży Ziemskiej Powiatu Warszawskiego, mieszczącego się na Miodowej ulicy w byłym Sądzie Apelacyjnym obok Soboru. D20599

Nagroda sumienna zapewnia się.

Dnia 18 Sierpnia r. b. z ulicy Chłodnej, zaginął

P I E S E K

rasy Pinczerków, koloru czarnego, do wpół ostrzyżony, wabi się „Żok", łaskawy znalazca raczy dać znać lub odprowadzić na ulicę Leszno Nr 2, do sklepu F. Krupeckiego, za nagrodą. D20698

W dniu 18 b. m. wybiegł D20747

Pies Buldog

żółty z czarną mordą, z domu przy ulicy Mokotowskiej Nr 3, uprasza się takowego odprowadzić za nagrodą rs. 3, ostrzega się takowego przywłaścić sobie, w takim razie bowiem do odpowiedzialności sądowej pociągniętym nieprawy właściciel zostanie.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Августа 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.